



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

„Azjatyckie kobiety w XXI wieku - Indie, Chiny, Japonia, Tajlandia, Laos oraz Birma”

12 marca 2019 r.

Paneliści

Dr Kamila Junik-Łuniewska, indolożka, orientalistka, kulturoznawczyni, adiunkt w Instytucie Bliskiego i Dalekiego Wschodu - Uniwersytet Jagielloński,

Dr Katarzyna Sarek, Wydział Filologiczny Instytutu Orientalistyki, Zakład Japonistyki i Sinologii - Uniwersytet Jagielloński,

Piotr Andrzej Głogowski, Asystent w Katedrze Nauk Politycznych, Wydział Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych - Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Julia Gepner, podróżniczka, absolwentka kierunku Stosunki Międzynarodowe na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie

Komentatorzy

Dr hab. Prof. UP Marzenna Jakubczak, Katedra Filozofii Kultury i Estetyki, Instytut Filozofii i Socjologii - Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Dr Stanisław Meyer, Wydział Filologiczny Instytutu Orientalistyki, Zakład Japonistyki i Sinologii - Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Moderatorka:



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

Anna Kubiela - doktorantka na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie

Moderator zaprezentował plan debaty oraz zagadnienia w kontekście uwarunkowania pozycji kobiet w Azji, wizji kobiety w prezentowanym kraju, a także zachęcił komentatorów oraz publiczność do komentowania zaprezentowanych przez panelistów stanowisk oraz zadawania pytań.

Dr Katarzyna Sarek: Nie sposób nie odnieść się do konfucjanizmu, który ukształtował nie tylko cywilizację chińską, ale również wpłynął bardzo mocno na kulturę japońską czy kulturę koreańską i pewne elementy, które występują w tradycji konfucjańskiej związanej z pozycją kobiety w Chinach są obecne również w tych dwóch pozostałych krajach. Taki najbardziej tradycyjny wizerunek i rola kobiety w Chinach jest właśnie związana z konfucjanizmem. Określa kim kobieta jest w odniesieniu do rodziny i do społeczeństwa. Kobiety tradycyjnie nie rozpatrywano jako jednostki, jako bytu niezależnego od rodziny, od ojca, od męża, od brata, od syna, tylko zawsze była w relacji z kimś. Była zawsze postrzegana i zawsze umiejscawiana w sytuacji związku z jakimś mężczyzną, któremu musiała być posłuszna. Najpierw musiała być posłuszna ojcu, po zamążpójściu musiała być posłuszna mężowi, kiedy mąż umarł musiała być posłuszna bratu męża, a jeśli syn dorósł musiała być posłuszna synowi. Więc cała ta sytuacja podległości związana z tym, że kobieta była zamknięta w domu, że postrzegano kobietę jako mieszkankę tak zwanych „komnat wewnętrznych”. Mężczyzna był odpowiedzialny za świat zewnętrzny, za relacje ze światem zewnętrznym, za zarabianie pieniędzy, za budowanie kariery. Kobieta była ograniczona do roli gospodyni domowej, w takim bardzo szerokim pojęciu. Nie chodziło o samo gotowanie, zmywanie, tylko o zarządzanie domem. O pilnowanie ładu wewnątrz domu, o pilnowanie harmonii między członkami rodziny. To było postrzegane jako rola kobiety. Jeśli w domu panowała niezgoda, jeśli były konflikty zwłaszcza między żonami, gdyż w



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

Chinach tradycyjnie było akceptowane i praktykowane wielożeństwo do początków XX wieku, to był to ciężar, który spoczywał na kobietach. Mężczyzna, który realizował się poza domem, gdy wracał do domu, w domu chciał mieć spokój, komfort, porządek. I zależało mu na tym, żeby kobiety między sobą, wiadomo one w jakiś sposób między sobą rywalizowały, ale wobec niego miało być wszystko ułożone, między kobietami miała panować zgoda, miały być między sobą wszystkie posłuszne, realizować swoją główną misję czyli przedłużania rodu. Ta niska pozycja kobiety i to jej ograniczenie właśnie jako osoby podrzędnej mężowi, która ma realizować jego cele, była też związana z systemem składania ofiar przodkom. System religijno-etyczny Chińczyków, generalnie ten najbardziej pierwotny, najbardziej chiński, polegał na tym, że oddawano cześć przodkom, co mogli oddawać wyłącznie mężczyźni. I to było spowodowane konsekwencją tego, było usilne czasami wręcz desperackie dążenie do posiadania potomka płci męskiej. Jeśli kobieta miała nieszczęście, że urodziła córki, to rodziła do skutku, dopóki nie urodziła syna, co na przykład u Mo Yana jest widoczne. Jeśli ktoś z państwa czytał „Obfite piersi, szerokie biodra”, zawsze myślę te dwa pojęcia, tam jest kobieta, która rodzi te dzieci i córki są nazywane: Przywołam Młodsze Brata, Czekam Na Młodsze Brata, Przywołuję Młodsze Brata. Rodzić te dzieci dotąd, dopóki nie urodzi się chłopiec. Więc kobieta była postrzegana właśnie w związku z mężczyzną, musiała przedłużyć ród. Jeśli kobieta nie była w stanie tego dziecka urodzić, musiała znaleźć mężowi kolejną żonę albo konkubinę, która powinna urodzić tego chłopca, jeśli była pierwszą żoną, mogła tego chłopca adoptować i być jego jakby oficjalną matką. Takie postrzeganie kobiety i zamykanie jej właśnie do sfery rodzinnej trwało praktycznie do XX wieku. Nie było za bardzo ruchów emancypacyjnych. Były co prawda nadzwyczaj wykształcone jednostki, poetki czy siostry jakichś znanych uczonych, historyków poetów, których na przykład podejrzewa się, że duża część ich dorobku pochodzi od siostry albo żony, ale oficjalnie to zawsze szło na konto mężczyzny. I dopiero w XX wieku, kiedy Chiny zostały zmuszone do kontaktów z zachodem, otworzyła się do



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

przyjmowania cywilizacji zachodniej, trendów i prądów intelektualnych, były związane z humanizmem, demokracją i generalnie innym sposobem postrzegania jednostki niż tradycyjnie to było w konfucjanizmie. Dopiero wtedy kobiety zaczęły odczuwać pewnego rodzaju wolność. Dopiero w 1916 r. po raz pierwszy szkołach wyższa pedagogiczna przyjęła studentki. W 1920 rektor Uniwersytetu Pekińskiego wyraził zgodę, na to by mogły studiować. I to rozpoczęło zmiany, które do dziś się dokonują, takie że kobiety przez te ostatnie lata coraz bardziej się emancypują. Jeśli w tym momencie porównamy taką sytuację polityczno-socjalną Chinek, głównie się mogę o Chinkach wypowiadać, na przykład z Polkami czy innymi Europejkami, myślę, że na pierwszy rzut oka tych różnic nie mamy dużo. Chinki są zazwyczaj aktywne zawodowo, nie wiem jakie są dane dotyczące Polski, ale ponad 70% Chinek pracuje zawodowo. Co i tak jest spadkiem w porównaniu z latami 60. czy 70. gdzie praktycznie 90% kobiet było aktywnych na rynku pracy, co było ewenementem, bardzo trudno osiągnąć społeczeństwu taki wysoki stopień zatrudnienia. Komunizm, który można rozpatrywać z różnych płaszczyzn, z różnych kątów, jeśli chodzi o kobiety, przyniósł im naprawdę diametralne zmiany w postrzeganiu kobiety w społeczeństwie. Sam Mao Zedong powiedział, że kobiety mają połowę nieba i że kobietom w związku z tym należą się takie same prawa jak mężczyznom, powinny mieć taki sam dostęp do edukacji, do pracy, do kariery. Oczywiście to brzmi pięknie, z realizacją to bywało inaczej i kobiety mogły pracować i to robiły bo wręcz były do tego zmuszane, ale w żaden sposób to nie umniejszało ich zadań z domem i z dziećmi na przykład. Więc kobieta dostała po prostu drugi etat, który musiała realizować. Teoretycznie kobieta ma prawo startować w różnego rodzaju wyborach, czy być dyrektorem firm, teoretycznie bo ten szklany sufit istniał i istnieje. Obecnie, zaledwie ok. 7% firm chińskich notowanych na giełdzie ma CEO, które są kobietami. Jeśli chodzi o przedstawicielstwo polityczne w obecnym parlamencie chińskim, w obecnym Chińskim Zgromadzeniu Przedstawicieli Ludowych ok. 24% posłów to są kobiety. I to się może wydawać dużo albo mało. Na początku



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

przy pierwszym parlamencie było 7%, ta liczba rosła aż do '71 roku gdzie równało się 25% i od tego czasu utrzymuje się właściwie na tym samym poziomie. Kobieta w Chinach nigdy nie należała do Komitetu Stałego, czyli najwyższego ciała, które rządzi Chinami. Z 7 osób, które będąc prezydentem czy premierem, różnie się nazywali, nigdy żadna Chinka tam nie zasiadła. W tym co stanowi obecnie jakby drugi poziom władzy, gdzie jest ok. 200 osób, tam już jest 7% kobiet. Więc teoretycznie kobiety w Chinach mogą się realizować, mogą pracować, mogą robić karierę, mogą zarabiać duże pieniądze, ale podobnie tak jak w krajach europejskich istnieje ta bariera, że dochodzą do pewnego poziomu i następuje coś co można nazwać „szklanym sufitem”. Nie są w stanie przejść jakby na ten poziom wyżej, to je hamuje i to je blokuje. Czy jest to związane z konfucjanizmem? Można by dyskutować. Obecnie w Chinach w 2012 roku kiedy pierwszy sekretarz, Xi Jinping, dokonuje pewnych zmian w polityce Chin i tego jak Chiny realizują swoją politykę wewnętrzną i zagraniczną, następuje taki powolny ale zwrot do tradycji. Czyli w tym momencie kobiety zachęca się, że by bardziej zajmowały się domem, drugie dziecko – zachęcamy, prosimy. Chiny teraz stoją nad przepaścią takiej zapaści demograficznej. Zaczyna się wywierać presję na kobietach, że powinny rodzić więcej dzieci, i że to nie jest ich prywatna sprawa, to jest sprawa kraju. Drogie panie, weźcie się do roboty, na was spoczywa, w waszych ramionach spoczywa przyszłość naszego narodu, nie bądźcie egoistkami, nie zatrzymujcie się na jednym dziecku, a nie daj boże na byciu bezdzietną! To nie wypada. W tym momencie się znowu tą presję na kobietach zaczyna wywierać. Że one powinny się zwrócić z powrotem na tę sferę prywatną, sferę domową, a sferę zewnętrzną, pozostawić mężczyznom, osobom mądrzejszym, posiadającym wiedzę, doświadczenie, dyspozycyjność społeczną. Poruszyłam też problem demografii, Chiny słynęły z tej polityki kontroli urodzeń jednego dziecka, jak się potocznie nazywa. To całkowicie zaburzyło demografię Chin jako kraju. I ona została zniesiona w 2016 roku, od 2016 roku Chińczycy mogą mieć bez ograniczeń więcej dzieci. Rząd chiński spodziewał się, że nastąpi wielki boom,



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

rocznie będzie rodziło się ok 5 mln dzieci więcej i się przeliczyli. Bo Chinki, mimo tego, że im pozwolono na posiadanie drugiego dziecka, nie są tym zainteresowane. Po prostu, wychowanie obecnie w Chinach jest tak strasznie drogie i tak absorbujące, że kobiety, które muszą zaplanować całą tę logistykę domową: zawożenie dziecka na zajęcia, na lekcje angielskiego, lekcje fortepianu, nie są w stanie. Jak one sobie pomyślą, że musiałyby to robić razy dwa, to „nie, nie, dziękuję, nie jestem w stanie udźwignąć tego ciężaru”. I rząd chiński się bardzo przeliczył i spodziewano się, że, ostatnio wyszły dane za 2018, spodziewano się, że urodzi się ok. 20-22 mln dzieci, urodziło się 15 mln, czyli 5 mln mniej. I jest wielkie zdziwienie teraz w mediach chińskich: dlaczego, jakie są tego przyczyny? Wszystkiemu winne są te egoistyczne kobiety, które idą do pracy, robią te kariery, nie chcą rodzić dzieci. Niestety, tak to wygląda.

Dr Kamila Junik - Łuniewska rozpoczęła swoje wystąpienia od podziękowań za zaproszenie do debaty a następnie rozpoczęła wątek kobiet w Indiach. Jeśli chodzi o kobiety w Indiach, to musimy sobie najpierw zadać pytanie o jakiej kobiecie myślimy? Jaką kobietę mamy przed oczami jeśli myślimy o takiej modelowej postaci? Jeśli popatrzymy tradycyjnie, kulturowo, to będziemy mieć taki troszeczkę inny obraz przed oczami. Jeżeli popatrzymy ze względu na uwarunkowania religijne lub to co religie wymuszają w pewnym sensie to albo w jaki sposób regulują w stosunku do kobiety to będziemy mieć także inny obraz. Bo myślimy sobie dzisiaj o kobiecie, być może XXI-wiecznej. Ktoś kto jest powiedzmy sobie w naszym wieku, kto realizuje się bądź nie realizuje siebie. Ale Indie to jest też duży bardzo kraj, bardzo duże państwo, w którym mamy bardzo dużo religii. I przede wszystkim należy sobie zadać pytanie, jeśli będziemy mówić o kobiecie hinduskiej, czy będziemy mówić o kobiecie muzułmańskiej, czy będziemy mówić o chrześcijańskiej, czy sikhijskiej itd. Ta role będzie się na pewno w pewien sposób różniła. Ale z drugiej strony, ponieważ kultura hinduska rozwijała się jednak przez wieki w Indiach, to mimo pojawienia się późniejszych religii, charakteryzujących się innymi ideami dotyczącymi człowieka, nie zawsze aż tak ostro regulujących sytuację kobiet.

6



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE ,TO UNDERSTAND

Kultura hinduska stała się takim, można powiedzieć w regionie w ogóle wyznacznikiem, bo też mówimy o dzisiejszych Indiach. Ale dzisiejsze Indie to tak naprawdę jeżeli popatrzymy Historycznie czy tradycyjnie, to również dzisiejszy Pakistan oraz dzisiejszy Bangladesz. To także w pewnym sensie Nepal, granice przesuwają się i te granice są z dopiero 1947 r. czyli nieco ponad 70 lat temu. Więc jeżeli pomyślimy sobie tak zasadniczo, ogólnie rzecz biorąc na temat tradycji i tego jak tradycja to widzi, bo zakładam, że będziemy jeszcze kontynuować inne wątki w dalszej dyskusji, to tradycyjnie to jak postrzegana jest kobieta w Indiach jednak warunkowane jest w dużej mierze przez to jaki wizerunek czy jaki obraz kobiety przedstawia kultura hinduska. I ta sytuacja czy ta pozycja kobiety również zmieniała się. Można powiedzieć, że takim prawnym, pierwszym wyznacznikiem, do którego dzisiaj bardzo często odnoszą się Indie to jest Manu Stiti, które reguluje pozycje kobiety jako tej, która jest w 100% zależna. Jest fragment pierwszej lekcji, fragment piąty, który mówi dokładnie, że kobieta nie może mieć żadnej niezależności, jest zupełnie podległa swojemu mężowi, jeśli nie mężowi to oczywiście w dalszej mierze najpierw ojcu, także bratu, jeżeli mąż umrze to wtedy synom, i w zasadzie zawsze jej pozycja, zawsze jej rola jest w jakiś sposób warunkowana mężczyznami, którzy są wokół niej. I zawsze jest to rola w relacji, nigdy niezależna. Więc pewne obowiązki, które są zdecydowanie narzucone do spełnienia kobiecie i przede wszystkim obowiązki, które wynikają z jej roli, właśnie takiej związanej ze spełnianiem się w domu. Czyli już tutaj relacja rodzinna, ale także małżeństwo, bycie matką. Przede wszystkim bycie matką synów. Przynajmniej jednego syna, ponieważ tylko to będzie ją ratowało, ale również będzie gwarantowało rodzinie także bycie zadbanym w starszym wieku. Więc to będzie przede wszystkim ten warunek, który jest przez kobietę do spełnienia. Warunek, który jest do spełnienia już od momentu kiedy kobieta dojrzeje płciowo. Dziś jest to w prawie regulowane, natomiast tradycyjnie małżeństwa mogły być zawierane na każdym etapie życia kobiety. Obecnie jest to regulowane przez prawo, ale gdzieś głównie w jakichś wioskach gdzieś w



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

Rajasthanie dzieje się tak, że kobiety bardzo często są zaślubiane mężczyznom w wieku niemowlęcym albo w wieku dziecięcym. Często wśród rówieśników są zawierane takie małżeństwa, ale także mogą być one obiecane komuś starszemu. Jeżeli kobieta wychodzi za mąż jest zabierana do rodziny swojego męża. Może kontaktować się z rodziną swoją własną, ale teraz jest przede wszystkim obligowana wypełniać swoją karmę swojej powinności jako żona. I to nie powinno się wypełniać tylko w stosunku do męża, ale odnosi się to do całego otoczenia rodziny. W indyjskich warunkach jest to rodzina łączona. Bardzo często są to bardzo duże rodziny, domy, w których mieszkają teściowie, bracia z żonami, małymi dziećmi itd. I tradycyjnie również w domach, to oczywiście również zależy od zamożności. Jeśli mówimy o rodzinie, która jest niezbyt zamożna, to będzie ten dom wtedy prawdopodobnie mniejszych gabarytów, ale jeśli mówimy o takim średnio prosperującym domu, to w takich domach przewidziane są miejsca tylko i wyłącznie dla kobiet. Dla kobiet i dla dzieci i osobno miejsca dla mężczyzn, tak, żeby mężczyzna, jak przychodzi z pracy mógł się w jakiś sposób zrelaksować, a kobiety zajmują się od rana do wieczora spełnianiem swoich obowiązków i wychowywaniem dzieci, swoich dzieci i dzieci, które należą do tej rodziny. Czyli wychowywanie dzieci jest także rzeczą wspólną. Te rzeczy i cokolwiek byśmy nie powiedzieli dzisiaj, te rzeczy dzisiaj się zmieniają. Indie kontakt z kulturą europejską, chociaż nie powiedziałabym, żeby to był kontakt taki jedynie działający na plus, ale powiedzmy sobie, że w sytuacji kobiet zmienia się sporo jeśli chodzi o wprowadzenie pewnych praw. To był oczywiście kontakt z cywilizacją brytyjską, powiedziałabym, że to jest w zasadzie moment kiedy następuje era kolonialna i Indie są pod władaniem Brytyjczyków. Następuje zmiana w prawie. Zakazane jest *sati* czyli wystawianie kobiet na stos ofiarny z mężem, ponieważ kobieca rola kończy się z momentem kiedy umiera mąż. W *Manu Stiti* napisane jest wyraźnie, że kobieta nie może za mąż pójść drugi raz. To związane jest z wieloma aspektami jej bycia jako kobiety, ale ponieważ młodo zaślubiona kobieta, zaślubiona żona przynosi pomyślność rodzinie, do której wchodzi,



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE ,TO UNDERSTAND

pomyślność może przynieść tylko raz. Tylko raz można mieć pierwotnego syna, wobec tego jej *dharma* jako kobiety, jako żony, kończy się w zasadzie w momencie kiedy umiera mąż. Jeżeli umrze żona pierwsza, to wówczas oczywiście mąż jest w stanie, a właściwie powinien jak napisane jest w Manusmryti, powinien wziąć kolejną żonę i oczywiście mieć kolejnych synów. Natomiast jeżeli to żona dożyje tego momentu, kiedy umiera mąż, powinna razem z nim przestać żyć. Jest powiedziane wprost w Manu Stiti akurat, ale tradycyjnie przez bardzo długi czas kultywowane było *sati* czyli wstępowanie. Mówi się, że było dobrowolne, ale oczywiście nie było to dobrowolne wstępowanie na stos ofiarny i spłonięcie żywcem na stosie razem z mężem, zwłokami męża. W tej sytuacji na przykład, prawo brytyjskie przyniosło pewną ulgę, również to, że prawa religijne zostały respektowane. Do dzisiaj jest tak, że o ile mówimy o różnych kodeksach prawnych, to prawo dotyczące rodziny jest oddane w ręce religii. To znaczy, że wychowane jest religijnie czyli muzułmanki podlegają prawu muzułmańskiemu, hinduski prawu hinduskiemu itd. Więc to, że te zapisy prawne pojawiły się, to też można w pewnym sensie przypisać czy też wpisać na konto w jakiś sposób erze brytyjskiej. Natomiast to wszystko się zmienia. Dzisiaj kiedy mówimy o współczesnych Indiach, tych właśnie 70-letnich Indiach, mówimy o bardzo dużej aktywności kobiet. Zresztą nie tylko w '47 roku i po, ale także wcześniej, w czasie kiedy Indie bardzo usilnie starały się pozbyć zwierzchnictwa brytyjskiego, kobiety indyjskie grały w tym bardzo dużą rolę. Oczywiście, że na początku były to kobiety, których mężowie byli zaangażowani w walki o niepodległość, ale te kobiety były takim wzorem do naśladownictwa dla kobiet z wyższych i niższych sfer. Dlatego sprowokowane wiece, spotkania i agitacja, i aktywność tych kobiet z wyższych sfer procentowała i ona też jakby zbierała dużo większe rzesze. Nie mówimy oczywiście o jakiejś globalnej rewolucji w tym momencie jeszcze, ale rzeczywiście ta reprezentacja kobiet była bardzo duża. I to przełożyło się także na aktywność kobiet w polityce i w ogóle na aktywność zawodową, po prostu w ogóle aktywność kobiet na każdym polu we współczesnych Indiach. Nie



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

możemy też mówić w każdym sektorze o bardzo wysokich liczbach. Mamy oczywiście kobiety obecne w polityce, ale bardzo często są to kobiety z bardzo wysokich domów, dobrze urodzone z bardzo bogatych rodzin, które stać na to, aby wysłać córki po nauki, które stać również po to, żeby kształciły się dzieci obojga płci. Dzieci kształciły się np. za granicą. To też również zmienia w pewnym sensie perspektywę i pewną optykę jeśli się wraca z zagranicy do Indii, jeśli się w ogóle wraca oczywiście. Mówimy o kobietach, które są kobietami o nazwiskach, powiedzmy sobie. Jeśli prześledzimy kobiety aktywne zawodowo przede wszystkim politycznie, to w dużej mierze mówimy o pewnych klanach politycznych, z których to właśnie klanów wywodzą się te nazwiska. To nie oznacza również, że nie mamy kobiet, które pochodzą na przykład z kast niskich lub też najniższych, i którym także udaje się dowieść, że można właściwie osiągnąć wszystko. Tak zarówno mężczyźni jak i kobiety w ogóle z niższych kast są w stanie w polityce zaistnieć. Jeśli chodzi o aktywność zawodową i aktywność na uczelniach to widzimy także bardzo duży odsetek kobiet. Oczywiście z kolei musimy też pamiętać, że w Indiach bardzo często w wielu sektorach mamy także podział na na przykład, szkoły kobiece, szkoły dla dziewcząt i szkoły dla chłopców. W związku z tym w takich sektorach potrzebne jest również to, że skoro mamy szkołę osobną dla dziewcząt, nie tylko muzułmańską, ale w ogóle jak np. wiejskie szkoły, do których dziewczynki chodzą ze względów różnych, o których mam nadzieję, że będę mogła powiedzieć jeszcze później, to będziemy mieć potrzebę kadry kobiecej. Więc w takiej sytuacji tutaj także kobiety są aktywne zawodowo i bardzo dużo studentów i studentek także.

Pani Julia Gepner podziękowała za zaproszenie do debaty zaznaczając, że zaprezentuje swoje stanowisko z mniej akademickiego punktu widzenia, a bardziej z obserwacji własnych z podróży. Przede wszystkim mnie przypadły trzy państwa czyli: Laos, Birma i Tajlandia. To, co jest bardzo fajne to fakt, że Laos i Birma są to państwa najmniej rozwinięte, czyli tam w zasadzie ciężko mówić o problemie kobiet na uczelniach bo tam prawie nie ma uczelni. Tam nie

10



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

ma szkół, nie ma klas, nie ma osób w jednym wieku tylko jest szkoła na jedno miasto, na jeden region. Przypada tam 200 uczniów i są dwie klasy. I tak to można podzielić. Byłam tam w jednej szkole przez kilka dni uczyliśmy dzieci angielskiego i w jednej klasie było dziecko, które miało 7 lat i chłopak, który był starszy ode mnie, czyli miał, nie wiem, 27 lat, który bardzo chciał, w zasadzie wszyscy tam chcą zostać, takim bardzo wymarzonym zawodem jest bycie przewodnikiem. I to jest też marzenie kobiet. Bardzo dużo kobiet uczy się tam angielskiego. W zasadzie kobiety przeważają jeśli chodzi o ilość chętnych do nauki. Chłopcy raczej są już na miejscu i oni zajmują się domem. Kobiety w tych szkołach były bardzo aktywne. Chciały dowiadywać się więcej, chciały podróżować, ponieważ w zasadzie tam nie ma za wiele ścieżek kariery. Jeśli zostaniecie na miejscu to poza byciem przewodnikiem, który dobrze zarabia, kobieta może ewentualnie zajmować się przygotowywaniem posiłków, albo przygotowywaniem miejsc noclegowych, przygotowywaniem różnych objazdów dla turystów. Jeśli chodzi o Laos, to należy wspomnieć, że Laos to jest najbardziej zbombardowane państwo świata. W ciągu całej II wojny światowej nie spadło tyle bomb ile na Laos w 64 i 73 roku. Działo się to z takiego powodu, że Laos znajdował się na trasie Ho Chi Minh - czyli szlaku dostawczym dla amunicji. Głównie żołnierze amerykańscy, którzy chcieli lądować, a nie znajdowali celu na swoje bomby po prostu zrzucali je na Laos, ponieważ lądowanie samolotem było zbyt niebezpieczne. Co jest ogromnym problemem dla Laosu również jako państwa, w tym również dla kobiet, jest to, że prawie 40% Laosu cały czas jest zaminowanego. Kobiety, które żyją w Laosie, tak jak wspominałam, głównie trudnią się tym, żyją z tego co sami wytworzą. Czyli głównie żyją z rolnictwa. Przez to bardzo dużo osób ginie podczas upraw, podczas próbowania zapewnienia sobie bytu. Również są takie historie gdzie osoby, które natrafią na taki niewypał, przeżywają, bardzo dużo jest organizacji, które w większości prowadzone są przez żony tych osób, które są poszkodowane, niepełnosprawne, a które zajmują się, pomocą osobom pokrzywdzonym przez te niewypały. W tradycji laotańskiej, w buddyzmie



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

laotańskim, co też było widać tam na miejscu, nauczane jest, że nirwany nie można osiągnąć jeśli jest się urodzonym jako kobieta. Nirwanę można osiągnąć po ponownym odrodzeniu się jako mężczyzna. Przechodząc teraz do Birmy, Birma od 2011 r., przeżywa odrodzenie polityczne, zmianę polityczną. Jeśli chodzi o same kobiety w Birmie problem większy jest taki, że w najbardziej ubogich regionach Birmy bardzo mało kobiet zdaje sobie sprawę ze zmian, które zachodzą, ponieważ nie są one włączane, ponieważ nie mają one dostępu do Internetu, w zasadzie do prądu, nie ma przepływu informacji. Jest bardzo dużo organizacji, które chcą działać, natomiast jest bardzo duży problem z zarejestrowaniem tych organizacji legalnie. Problemem również jest to, że bardzo wiele kobiet, które nawet chciałyby uczestniczyć w życiu politycznym, w życiu codziennym ma problem z dotarciem na miejsce spotkań. Takie spotkania często odbywają się w nocy lub wieczorami gdzie jest ciężko dojechać. Nie jest to bezpieczne również dla kobiety, ponieważ przemoc seksualna jest bardzo obecna we wszystkich tych trzech państwach i po prostu kobiety są wykluczone ze społeczeństwa. Również w Birmie sytuacja zdrowotna kobiet jest bardzo słaba. To znaczy Birma znalazła się na 190 miejscu ze 191 miejsc pod względem dostępu do opieki zdrowotnej. W Laosie jest podobnie. Jeśli człowiek zachoruje w Laosie lub Birmie będzie potrzebował operacji, będzie musiał być przetransportowany najpewniej do Tajlandii do Bangkoku. Jeszcze wróć do Birmy, tam prawie 200 tys. kobiet cierpi na AIDS. Teraz przechodząc do Tajlandii. Kobiety w Tajlandii dotyka przede wszystkim bardzo duży rozłam społeczny. To znaczy różnica między tą najniższą warstwą, a osobami, które są najbogatsze, są milionerami, jest ogromna. W samym Bangkoku są slumsy, które znajdują się 5 minut pociągiem podmiejskim od najbogatszej dzielnicy w całej Tajlandii. Kobiety są traktowane bardzo przedmiotowo. Kobiety są traktowane jako tania siła robocza - te z najbardziej ubogiej sfery jako tania siła robocza w fabrykach czy w szwalniach, lub co dużo bardziej, niestety, opłacalne finansowo, w tak zwanej seks turystyce. Bardzo dużo kobiet, Tajek z północy przyjeżdża na południe do Bangkoku, żeby



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

rozpocząć lepsze życie. Obiecywane im są jakie specjalne zawody. Przyjeżdżają osoby z południa Tajlandii, z bogatszych regionów, na północ, namawiają kobiety, żeby przyjechały do Bangkoku i spróbowały lepszego życia. Mają obiecywane uczelnie, mają obiecywaną edukację, zapewnioną również pracę, ponieważ często jest tak, że dziecko, które wyjeżdża z biednego domu do bogatszego regionu, powinno wysyłać większość swojej pensji do rodziców, którzy zostają w biedniejszych regionach, którzy sami nie mają możliwości, żeby zarabiać. Bardzo dużą część kobiet po prostu jest sprowadzana nielegalnie. To co było obiecane, nie ma tak naprawdę miejsca. Ciężko też stwierdzić czy to jest większość czy nie większość, ale są dziewczyny, które się na to świadomie decydują. One tam jadą po to, żeby tam zarobić pieniądze. Nie obchodzi ich jak, ale tak się dzieje. Są też kobiety, które z początku chcą pracować legalnie, pracować ciężko, ale są przekonywane przez koleżanki, przez dziewczyny pracujące już na miejscu, są nagabywane przez inne dziewczyny. One nagabują je i próbują przekonać, że jednak ta praca legalna jest dużo mniej opłacalna. Też jest bardzo duży problem z handlem ludźmi.

Pan Piotr Głogowski również bardzo podziękował za zaproszenie. Zanim zacznę mówić o pozycji kobiet w Japonii to prosiłbym, żeby Państwo wzięli po uwagę, że Japonia nie należy do państw największych, ale mimo wszystko, jej poszczególne części między sobą się różnią. Chciałbym tutaj w szczególności zwrócić uwagę na prefekturę Okinawy, która przez długi czas była po prostu odrębnym księstwem Ryūkyū, także wszystko to co ja z kolei będę dzisiaj mówił, te różnice drobne mogą wystąpić pomiędzy Japonią, nazwijmy to jako całością, oraz rejonem, którym jest Okinawa. Także też tu od razu myślałem jak najlepiej przedstawić Japonie, zwłaszcza, że tutaj Pani Doktor Sarek na początku poruszyła temat związany z Chinami. Jeżeli chodzi o Japonię obraz kobiety jakoś nie różni się bardzo od tego co zostało powiedziane już w kontekście chińskim. Co to oznacza? Oznacza to, że kobieta również powinna być osobą spokojniejszą, powinna bardziej jednak opiekować się ogniskiem domowym, co nie oznacza, że w przeszłości nie było jednostek, które ponad ten



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE ,TO UNDERSTAND

schemat się wybijały. Tutaj jednak chciałem Państwu zwrócić uwagę na nazwisko, które jeśli szukali Państwo informacji o pozycji kobiet w Japonii, trafi się na pewno, będzie to Tsuda Umeiko czy też Tsuda Ume, różnie jej nazwisko jest podawane, także polecam do zapoznania się z choćby krótką biografią tej osoby. Jest to bardzo interesujące. I przechodząc dalej, na pewno pozycja kobiety w Japonii jest związana z uwarunkowaniami religijnymi, uwarunkowaniami kulturowymi i jest to również problem po dzień dzisiejszy. Dla Japonii i między innymi w kontekście gospodarczym, w kontekście demograficznym, to jak rozumiem poruszymy sobie w kolejnej części. Na pewno również odnosząc się do tego co zostało powiedziane wcześniej, w Japonii też występuje takie zjawisko zwane „szklanym sufitem”. Kobietom, Japonkom jest trudniej i gdybym państwu zadał takie pytanie czy w Japonii jest możliwość, żeby kobieta została głową rodziny. Mogę sobie wyobrazić jaka może być Państwa odpowiedź, w każdym razie, jak najbardziej jest to możliwe, jeśli wyjdzie za mąż za obcokrajowca. Więc pojawia nam się tutaj problem związany z pozycją kobiety w Japonii, problem związany z imigrantami, ale to odłożymy na później, ten temat chciałbym poruszyć w kolejnej części, gdzie będziemy nieco więcej mówili o aspektach gospodarczych. Kiedy ta sytuacja, pozycja kobiety uległa zmianie? Możemy starać się upatrywać w tym, co my nazywamy otwarciem się Japonii na świat, co nie tyle było otwarciem się Japonii na świat co też stało się w pewnej mierze wymuszone przez państwa, które do Japonii po prostu dopłynęły. To będzie rok '45 to Amerykanie okupowali terytorium Japonii i zaczęło się to wtedy zmieniać. Tylko pytanie czy to było in plus dla pozycji kobiety? Jednak pozostaje to pytaniem niewątpliwie otwartym, na które postaram się odpowiedzieć w drugiej części wystąpienia, kiedy będziemy poruszali tematy nie tyle historyczne co bliższe, gdyż na ich podstawie też łatwiej będzie też pokazać jak to wygląda w edukacji, jak to wygląda na rynku pracy, jak te statystyki się prezentują, także z mojej strony wstępem byłoby tyle. Bardzo dziękuję.



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE ,TO UNDERSTAND

Następnie **Anna Kubiela**s podziękowała panelistom za przedstawienie sytuacji kobiet w krajach które paneliści prezentowali. Chciałam teraz zwrócić się do naszych szanownych komentatorów, może Państwo mieliby dodatkowe komentarze lub też pytania. Zapraszam.

Prof. Marzanna Jakubczak podziękowała za zaprezentowane komentarze. Powiedziałabym wszystkie bardzo ciekawe ujęcia, lapidarne ale trafne. I chciałabym troszkę tak podrażnić troszkę prosząc Państwa o poszukanie takiego napięcia. Bo dostaliśmy takie troszkę uśrednione oczywiście, tak tego oczekiwaliśmy, pigułkowy przekaz tego oglądu. A teraz, żeby sobie poszukać czegoś, co może właśnie będzie takim pomostem do drugiej części. Na przykład pewnym wyidealizowanych, a bardzo jakoś głęboko zakorzenionych w kulturze czy religii modeli kobiecości, gdzieś właśnie na jakimś poziomie religijnej idealizacji czy symbolicznej, do których to właśnie ideałów oczywiście kobiety realnie żyjące nie mogły nawet marzyć, żeby się zbliżyć. Ale te ideały mogą się jednak przydać jako te punkty odniesienia dla współczesnych kobiet kiedy szukają wzmocnienia *empowerment* w kulturze własnej, nie tylko powiedzmy, w tych modernizacyjnych powiewach demokracji itd. tylko właśnie we własnej kulturze szukając czegoś co tam mogą znaleźć. Coś jednak jest takiego co tym kobietom jakby na osłodę te kultury oferowały. Tak myślę, znając tutaj ten kontekst Azji Południowej, mniej się orientując w Azji Centralnej. Ale takie pytanie, co można by wskazać właśnie jako ten wyidealizowany model kobiecości.

Dr Meyer również zabrał głos komentując. Przede wszystkim bardzo dziękuję za ciekawe wypowiedzi i tak jak się spodziewałem padło nieśmiertelne słowo „konfucjanizm”. Konfucjanizm się zawsze przejawia, dla mnie osobiście konfucjanizm przypomina marksizm. Nie czytamy Marksa, ale o nim mówimy. Absolutnie to nie jest krytyka z mojej strony tylko ja się zawsze zastanawiam, do jakiego stopnia jednak ten konfucjanizm, cokolwiek tutaj by miał znaczyć, penetrował społeczeństwa i Chin i Japonii. O Chinach nie chcę się wypowiadać,



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE ,TO UNDERSTAND

ponieważ nie jestem sinologiem, ale w przypadku Japonii, w czasach współczesnych to konfucjańskie zasady one rządziły się przede wszystkim w środowisku arystokracji wojskowej, która stanowiła 1% społeczeństwa. A co z resztą społeczeństwa? Dopiero w czasach współczesnych rząd odnalazł w tym konfucjanizmie wartości które musiał rozpropagować w całym społeczeństwie. Dlatego, że dzięki temu można było społeczeństwo łatwiej kontrolować. Teraz jest pytanie jednak, skąd się wzięła ta jednak dość upośledzona pozycja tej kobiety w społeczeństwie japońskim. Czemu Japonki do dzisiaj muszą się zmagać, dlaczego do dzisiaj trafiają na ten szklany sufit. Chciałbym zaznaczyć jedno, że kiedy Japonia się otwierała po 1868 r. myślimy o tym, że zaczęła się bardzo szybko westernizować. Jest tutaj jedna sfera gdzie ta westernizacja przebiegała powiedzmy „wolniej”. Było to prawo. Dzisiaj my wiemy doskonale co to jest prawo. Wiemy co to jest kodeks prawa, mówimy o prawach człowieka, o prawach kobiet, o prawach naturalnych itd. A trzeba pamiętać, że Japończycy w ogóle nie wiedzieli jeszcze wtedy co to jest prawo. Więc najpierw musieli sobie tę tradycję prawa przetłumaczyć na język kultury japońskiej, dopiero później się zastanawiali, czy to jest na pewno to czego oni chcą. I nieprzypadkowo kiedy zaczęli się, Japończycy zabierali się za reformę prawa, tuż po przewrocie Meiji, zabrali się za kodeks Napoleona. I natychmiast go odrzucili. Bo nie rozumieli do końca. Niektórym to się wydawało, że to jest taka wspaniała rzecz, podmienimy na japoński i zaimplementujemy w społeczeństwie. Ale od razu ktoś pomyślał, ale moment, przecież my nie mamy prawników więc jak mamy coś takiego implementować. No ale z drugiej strony Japonia się zmieniała, modernizowała i trzeba było jakieś prawa przyjąć. I przyjęto po prostu te prawa, które działały w przeszłości. Jedno z takich praw to było prawo o rejestrach rodzinnych, które, notabene też służyło jako namiastka prawa o obywatelstwie. Ciekawa rzecz, kodeks cywilny i ustawa o obywatelstwie to były większe takie prawa, które Japonia zostawiła, kiedy już była nowoczesnym państwem. I kodeks cywilny został w dużej mierze oparty na tych przed współczesnych prawach, które po prostu dobrze funkcjonowały. I



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

te przed współczesne prawa mniej mówiły o prawach a więcej o powinnościach. I w związku z tym ta pozycja kobiet była bardziej zdefiniowana przez te powinności, ale tak samo pozycja mężczyzn. Każdy miał swoje powinności względem innej osoby w rodzinie, względem pracodawcy, względem państwa, cesarza itd. To była cała hierarchia powinności i tam także była usytuowana kobieta. Później Amerykanie próbowali po II wojnie światowej to rozbić i nie do końca im się to udało. Także nie wiem jak było w Chinach i de facto byłbym bardzo ciekawy jak kształtował się kodeks cywilny w Chinach i kiedy Chińczycy przyjęli taką koncepcję jak prawo. Że człowiek ma prawo. W Japonii to było bardzo długo. Prawo to jest coś egoistycznego.

Dr Katarzyna Sarek odniosła się do komentarza dr Mayera mówiąc, że Chińczycy lubią jak się coś ustali, coś uchwalone prawem, ograniczone co wolno a czego nie wolno. Nie powiem teraz z głowy jakie było najstarsze prawo. Znam kodeksy z czasów dynastii Han na początku naszej ery, kiedy np. wprowadzano już prawo rodzinne i małżeńskie wprowadzano już. Wtedy kobiety cieszyły się bardzo dużymi prawami, mogły np. dziedziczyć majątki po mężach, miały pierwszeństwo przed dziećmi, mogły tym dysponować, mogły zawierać powtórne małżeństwa. Był taki moment w historii Chin gdzie te kobiety miały więcej wolności niż np. w XIX wieku. I to też jest, interpretuje się to tak, że pozycja kobiet wtedy była związana z tym generalnie jakie Chiny były wtedy, w czasach tej dynastii. Chiny były bardzo bogate, bardzo otwarte politycznie, było bardzo dużo ludzi z zewnątrz, kupców z Azji Centralnej czy kuców a krajów arabskich. I to było państwo takie, można powiedzieć, światowe. Chang'an stolica dynastii Tang najliczniejszym miastem świata. I Chiny były krajem bardzo otwartym na wpływ kultury obcej. Wszystko się skończyło w czasach następnej dynastii Song, Chiny powoli zaczynają się w sobie zamykać, za Mongołów to już się w ogóle zamknęły. I w czasie dynastii Song nastąpiło takie jakby nowa interpretacja konfucjanizmu. Było coś co się nazywało neokonfucjanizmem. I tam ta pozycja kobiety została bardzo, bardzo mocno ograniczona. Tam już powiedziano wprost, że kobieta powinna

17



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

zajmować się wyłącznie domem, tam nie ma takich praw, kobieta nie może tego, nie może tego, i to już powstało prawo spisane, które potem się respektowało. Istniała na przykład możliwość rozwodu w danych Chinach. Tylko, że ten rozwód, to jedynie mężczyzna mógł się rozwieść z kobietą, kobieta z mężczyzną niby teoretycznie tak, mężczyzna musiał się zgodzić na to, żeby ona w ogóle wystąpiła o rozwód. Jeśli nie miał ochoty, to tej zgody nie musiał udzielić. Teoretycznie powiedzmy, jeśli ten mąż mówił, dobrze kobieto możesz się ze mną rozwieść i pobłogostawił, pozwalam, ona mogła wrócić do domu, ale ponowne zamążpójście praktycznie nie było możliwe. Nie było zakazane prawem ale nikt takiej kobiety nie chciał po prostu bo ona już była wcześniej czyjąś mężatką. Zwłaszcza dotyczyło to tych z wyższych warstw społeczeństwa. Jeśli chodzi o chłopów no to już jakby, to co Pan powiedział, to że pewne zasady są dobre kiedy mamy dużo pieniędzy, jesteśmy bogaci i możemy się bawić w takie fanaberie, ale jeśli jesteśmy chłopami, którzy mieszkają na wsi, gdzie potrzebna jest każda para rąk do pracy, no to wtedy nasze reguły ulegają pewnemu rozluźnieniu. I tak właściwie rzeczywiście już jest wdową, ale ja tutaj mam duże gospodarstwo, a nie jestem zbyt atrakcyjny to ja się z tobą sąsiadko ożenię, razem będziemy to pole uprawiać. To jest na takiej zasadzie, czysto pragmatycznej. I że prawo trochę swoją drogą, a rzeczywistość swoją drogą i że zwłaszcza na tych warstwach wiejskich do XX wieku społeczeństwo chińskie było w dużej mierze społeczeństwem wiejskim, te reguły naginano po prostu i Chińczycy sobie radzili z tą rzeczywistością.

Następnie **Anna Kubiela** zapytała czy paneliści chcieliby odnieść się do pozostałych pytań i komentarzy dotyczących ról kobiecych.

Rozpoczęła **dr Junik - Łuniewska**, to co charakteryzuje no powiedzmy sobie ogólnie mówiąc, jeżeli mówimy tradycyjne to takie Indie szeroko pojęte, które w pewien sposób będą też warunkowały to jak postrzegana jest kobieta w pewnym stopniu, na przykład w krajach ościennych i też w krajach, które w



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

jakiś sposób są pod wpływem kultury indyjskiej, czyli te, które są od Indii na wschód. Czyli pewnie bliżej tych krajów, o których za chwilę będzie pani (Julia Gepner) mówić. Czyli tutaj zacznę od hinduizmu, bo tutaj nie da rady inaczej mówić o najstarszej tradycji nie dotykając tej religii czy też tego systemu ideowego czy myślowego. I to na pewno tradycyjnie mam kilka takich ról, które zostały w jakiś sposób wprasowane w tradycję indyjską. Przede wszystkim mamy takie role, które są przeznaczone dla kobiety zamężnej. Idealna żona i idealna matka. Tu za wzorce będą służyły boginie, albo też kobiety, które w jakiś sposób są związane z pewnymi historiami mitologicznymi. Religia i mitologia będą ze sobą bardzo ściśle powiązane. Więc będziemy mówić albo o boginiach albo o kobietach, o kobietach właściwie, boginiach, które są żonami bogów. Jeszcze zaraz do tego wrócę, bo to jest dość ciekawa sprawa, ale właściwie może na początek takie zasadnicze role. Więc rolą taką do realizacji dla każdej kobiety będzie z pewnością Sita, która jest żoną Ramy. Jest to historia, która jest zawarta w Ramajanie – jest to jeden z dwóch najbardziej znanych eposów indyjskich. Dostyc ciekawe, ponieważ historia Sity jest dość skomplikowana i pokazuje też bardzo często, jeżeli doczytamy ją do końca, że historia Sity jest dość tragiczną historią i pokazuje też to jak w pewnym sensie postrzegana jest kobieta w indyjskiej kulturze. Natomiast ogólnie rzecz biorąc, ponieważ Rama – mąż, awatar Wisznu, jest uważany za prawego męża, prawego króla i tak naprawdę ideał męskości w pewnym sensie to Sita jest uważana za taki ideał kobiecości, kobiety. Taka zawsze bardzo wierna, zawsze przy swoim mężu, aczkolwiek krok wstecz, zawsze zgadzająca się z każdą jego opinią, nawet w sytuacji kiedy dwukrotnie podważa jej cnotę, ona również jest w stanie na to przystać i kornie podporządkować się temu, co od niej chce, czyli poddać się próbie, która ma sprawdzić czy ona rzeczywiście była jemu wierna czy nie. I oczywiście to jest cała historia mitologiczna, ale rzeczywiście Sita jest taką wyidealizowaną i dzisiaj w popkulturze na przykład czy w ogóle w XX czy XXI w. historia Sity jest bardzo uładzona. Do tego stopnia, że w którymś momencie nawet feministki czy kobiety powiedziały „dość” temu i że trzeba



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

czytać ze zrozumieniem całą historię Sity i całą historię kobiety, której losy są raczej tragiczne i jej rolę, kiedy na koniec matka ziemia otwiera się i pochłania Sitę i mówi do Ramy „Nie jesteś warty takiej kobiety”. To oczywiście jest taka rzecz, która nie jest korzystnie wyglądająca. W społeczeństwie indyjskim to jest taka rzecz dość mocno pomijana w historii, najczęściej kończy się ona na tych próbach ogniowych. Więc Sita byłaby takim ideałem kobiety, powiedzmy sobie takiej idealnej żony. Każdy mężczyzna chciałby mieć w Indiach taką żonę jak Sita, która jest taka właśnie usłużna. Z drugiej strony mamy Krisznę, boga Krisznę, który jest takim z kolei zawadiackim bogiem i który figluje z pasterkami i który robi wszystko co mu się rzewnie podoba. I jego największa miłość, oprócz tego, że z tymi pasterkami figluje i to jakby uchodzi mu zupełnie na sucho, ponieważ te historie są znowu bardzo ogładzone, to jego ukochaną jest Radha, o której tradycja znowu wydaje się zapominać. Może nie o niej, ale o faktach z jej życiorysu, że rzekomo była żoną kogoś innego i jak to się miewa do tego całego ideału żony. jednak na tle kobiety dobrze prowadzącej się Radha, która jest ukochaną Kriszny jest z kolei takim ideałem kochanki ale takiej wiernej ukochanej, która za każdym razem czeka na tego swojego ukochanego. To jest jakby kolejny motyw. Można by na temat Radhy mówić, ale Radha jest tą, która jeżeli ukochany figluje z innymi pasterkami, tańczy z nimi w koło i się z nimi zabawia, to ona będzie na niego wiernie czekać aż on wróci. Nawet w językach indyjskich jest takie powiedzenie: „bycie Radhą”. Kobiety niekiedy jak się kłócą ze swoim mężem to potrafią mu powiedzieć „ja nie jestem twoją Radha”, to znaczy ja nie będę na ciebie czekać. Decyduj się, prawda, tu i teraz itd. Więc Radha byłaby taką, która właśnie grzecznie czeka na swoją kolej.

Prof. Jakubczak dodała, że Radha w najgorszym razie dąsa się.

Dr Junik - Łuniewska kontynuowała, że dąsanie Radhy przepięknie jest ujmowane nie tylko na miniaturach, także dąsanie się Radhy jest pięknie obrazowane w literaturze. Oczywiście to też dopełnia pewnego idealizowania



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE ,TO UNDERSTAND

kobiet. Tradycja w pewnym sensie, przede wszystkim hołdując tym dwóm, nie że zapomina bo ten wątek jest obecny, ale w tym całym dyskursie najczęściej skupia się na tych dwóch postaciach. Jest jeszcze Draupadi, która jest żoną pięciu braci. I to też z kolei jeśli popatrzymy na te kwestie dzisiaj, szczególnie dzisiaj jak wygląda pozycja kobiety w Indiach, to może być to bardzo kontrowersyjne. To jest bardzo kontrowersyjne, że mamy jedną kobietę, która jest poślubiona pięciu mężczyznom.

Prof. Jakubczak uspokaja, że każdy z nich ma jeszcze inne żony.

Tak, ma jeszcze inne żony potwierdziła **dr Junik**. Ale ten wątek, przede wszystkim widać go w drugim eposie Mahabharacie, jest momentem kiedy królowie, czyli jej mężowie, przegrywają w grę w kości, najpierw królestwo, później inne ruchomości, a na końcu stawiają również na szali ją, podobnie jak przedmiot, również ją przegrywają. I jest moment kiedy w trakcie tego całego spotkania, tego hazardu...

Libacji też – wtrąciła **prof. Jakubczak**.

Tak, libacji również, chciałam uniknąć tego wątku skomentowała **dr Junik**. Ale tak, rzeczywiście jest taka zakrapiana impreza i w tym momencie następuje znieważenie tej kobiety. Otóż ten, który ją wygrywa chce ją rozebrać. I zaczyna ściągać jej sari. To jest taki motyw, który oczywiście znów, bardzo przepięknie utrwalony na kartach wizualnych kultury indyjskiej, oczywiście w literaturze także. Ten motyw piękny kiedy ktoś próbuje zdjąć jej sari, a wiemy, że sari to jest takie 5-8 metrów materiału zawiniętego naokoło ciała, niezszytego, ale to sari cały czas nie daje się zdjąć. Jego jest coraz więcej i tak naprawdę ona nigdy się nie rozbierze. I oczywiście jest to interwencja boska w tym wszystkim. Ale ona nie zostanie tutaj zhańbiona itd. Ale nie dzieje się to dlatego, że którykolwiek z jej mężów zaprotestował, że przecież to jest kobieta. Tylko dzieje się tak dlatego, że to była interwencja bóstwa.



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

Prof. Jakubczak wtrącała, że ponieważ zapytała o te ideały to ta postać Parwati jest takim przewrotnym, takim jakby chyba niełatwym do uchwycenia ale bardzo ikonicznym punktem odniesienia. Otóż ona zostaje rzeczywiście ocalona przed gwałtem publicznym, zbiorowym – tak to nazwijmy brutalnie dzisiejszym językiem, przez boga, ale dlatego, że jest niezwykle pobożna. Także ten bóg jakby, nie zstępuje przypadkiem, ona na to zasłużyła. I teraz to całe zdarzenie wprawia jednak ten rozbawiony, hulający tłum w takie zdumienie, że losy tych, którzy przegrali w kości, odmieniają się dzięki temu. Ona tą swoją pobożnością i tym, że nikt nie wstawił się z tych mężów w jej obronie, a mimo to ocalała przed zhańbieniem, została jakoś ocalona, to ten fakt ich też w jakiś sposób ocala. Złagodzona zostaje ta ostatnia kara. I myślę, że to jest jakby ta ukryta wiadomość. To znaczy te metody działania kobiet są delegowane w tę sferę ich duchowej mocy, którą muszą wypracowywać w swoim jakimś tam wewnętrznym życiu. I wtedy to wychodzi też w takich praktykach religijnych, w ratach. Kiedy kobiety własnym postem, wyrzeczeniem, wpływają symbolicznie, religijnie na dobrobyt swoich mężów, synów itd. Czyli to jest ta sfera, w której mogą w pełni tę aktywność swoją zainwestować, żeby jednak tym światem też troszkę kierować. To musi być w tym wewnętrznym świecie, nie w tym publicznym, ale w tym wewnętrznym świecie. To jest ten przekaz wielu, wielu źródeł indyjskiej kultury. Kobiety coś możecie zmienić, a czasami wiele, to to się dzieje w waszej jakby duszy i tam możecie dużo działać.

To jest też bardzo ładna ucieczka tradycji dodała **dr Junik**. Próbuje przenieść punkt ciężkości zupełnie gdzie indziej, ale rzeczywiście tak. Fragment też wymaga dłuższej dywagacji.

Anna Kubielas podziękowała za odpowiedź na komentarze i tym samym poprosiła o kontynuację tematu kultura jako czynnik kształtujący pozycję kobiet.



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

Julia Gepner zaczęła od tego, że jest bardzo duża różnica pomiędzy pozycją mnichów a pozycją mniszek. Jeśli chodzi o Birmę, Laos i Tajlandię to tam święcenia kobiet nie są w ogóle dozwolone. Jeśli kobiety chcą być mniszkami muszą udać się do państw innych, żeby odbyć święcenia. W Laosie jest taki spory problem, mnisi codziennie rano o wschodzie słońca proszą o jedzenie. Chodzą po miastach, proszą o jedzenie i dostają do takich dużych pojemników drewnianych, a kobiety, nawet te wyświęcone mniszki, nie mają prawa dotykać tego jedzenia. Więc one są już całkiem skazane na mężczyzn, nie mają prawa w ogóle przyrządzać tego jedzenia dla siebie. Mniszki muszą mieć też ogolone głowy we wszystkich tych trzech państwach. W latach 70. w Tajlandii powstała taka świątynia, która jest tylko dla kobiet. Ona nie jest wspierana przez tradycyjne buddyjskie męskie zakony. Trafiają tam kobiety, które z różnych państw, tam gdzie te święcenia dla mniszek są ciężkie, trafiają do Tajlandii.

Anna Kubielas podziękowała Julii Gepner i poprosiła o zabranie głosu pana Głogowskiego.

Piotr Głogowski kontynuując pierwszy wątek, odnosząc się do wątku prof. Jakubczak kobieta-ideał. Ideał kobiety w społeczeństwie japońskim, wydaje mi się, że nie będzie to kobieta, która jest aktywna społecznie. Będzie to bardziej kobieta, która na męża będzie bardziej czekała, jest bardziej osobą spolegliwą i na pewno nie jest taką osobą, która jest nadaktywna poza domem.

To jest jeden z ideałów – odpowiedział **dr Meyer**. Ideał prawnicowego rządu.

No tak, tak, ja pytam raczej o te podszewki, raczej takie sprawstwo właśnie w tej sferze duchowej, albo w takim wyidealizowanym świecie, możliwości. Coś takiego jest gdzieś dla kobiet? – dopytywała **prof. Jakubczak**.

Piotr Głogowski stwierdził, że wydaje się, że byłoby gdybyśmy spojrzeli na historię Japonii, na Shintoizm również, to takim najwyższym bóstwem jednak jest bogini Amaterasu czyli jakby na to nie patrzeć, jest ona kobietą. To co pan doktor stwierdził także to jest to co też możemy często ostatnio usłyszeć w



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

Japonii związanego też z rządem, który jest jednak mimo wszystko bardziej prawicowy, czyli kobieta, która jest bardziej taka, to co powiedziałem przed chwilą. Jedna wydaje mi się, że w przeszłości, już abstrahując od tego co my przyjmujemy, że coś może być bardziej prawicowe, coś może być lewicowe, coś może być bardziej w centrum. Jednak kobieta nie była nigdy bardziej, nie oczekiwano się od kobiety aktywności poza, znaczy inaczej. Kobieta powinna być najbardziej aktywna w tej sferze rodzinnej.

No tak, tak, ale te rolniczki, te proste chłopki, Czy to nie jest też tak, że natura, też jakby zintegrowanie tej kobiecości z naturalnością nie było jakimś przebicciem się do możliwości sprawiania rzeczy – dociekała **prof. Jakubczak**. Bo taka analogia w Indiach jest, prawda, że identyfikacja z tą Parwati, jakby tą żeńską, twórczą, jakby tym pierwiastkiem rzeczywistości, spontanicznym, kreatywnym, była jakimś takim jednak odniesieniem.

Piotr Głogowski odpowiedział, że w Japonii by jednak tego tak 1 do 1 nie przekładał. Pan doktor słusznie, starał się rozdzielić tak jak było w Japonii, tak. Religia, o której mówiliśmy to było 7-8%, ot byli samurajowie, a co z tymi 90%, ponad, prawda. Chociaż wydaje mi się, że tutaj 1 do 1 tak, jeśli chodzi o Japonię, to tego jednak nie przekładamy.

Dr Meyer poprosił o jeden krótki komentarz, 100 lat temu ideałem kobiety była ryōsai kenbo czyli „mądra matka – sprytna żona”. Miała rodzić dzieci dobrych żołnierzy. Natomiast jeśli idzie o taki ideał w sferze religijnej ideał kobiety to to jest taki trochę przypadek z pogranicza. Tutaj wymieniona Okinawa. Kobiety stoją na czele systemu religijnego. Są Japonkami, są kapłankami w związku z tym są wysoko poważane. Kobiety mają moc ochronną mężczyzn.

Czyli taka szamanistyczna moc – wtrąciła **prof. Jakubczak**.



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

Tak, tak, zwłaszcza siostry – kontynuował **dr Meyer**. Siostry chronią braci. Nawet na Okinawie uważa się, że ważniejsza jest siostra a nie żona. Bo żonę można zmienić.

Anna Kubielas zwróciła się do publiczności czy ktoś z państwa zgromadzonych miałoby jakieś pytania do tej części dyskusji.

Głos z sali chciał wygłosić komentarz, który odnosi się do Japonii. Ja zajmuję się japońskim prawem i przez pewien czas mieszkałam w Japonii, pracowałam w środowisku w którym też dużo obserwowałam jak wygląda życie współczesnej kobiety w Japonii w zestawieniu z zdecydowanie bardziej męskim jednak środowiskiem pracy. I oczywiście tutaj jak najbardziej zgadzam się z państwem co do historii kobiety w Japonii. Ale moje obserwacje współczesnej kobiety, jak to się zmienia jej pozycja. Również w sferze wyższej, w wyższych sferach zawodowych, też naukowych, kobieta w rodzinie zajmuje taką pozycję, z którą mężczyzna bardziej się liczy niż wcześniej. I bardzo często miałam takie sytuacje w pracy, że kiedy mężczyźni mieli podejmować jakąś decyzję zawodową, finansową, to mówili wtedy, że nie mogą tego podjąć dopóki nie skonsultują tego z żoną. I zobaczyłam, że na przykład w zestawieniu, nie wiem w Indiach czy Chinach, ale z tych opowieści ukazuje się taki obraz, że ta kobieta również w rodzinie nie ma takiej wysokiej pozycji. Natomiast ta zmiana, którą widzę w Japonii jest taka, że kobieta w strukturze rodzinnej – wewnętrznej kieruje, jest taką szefową tego męża, kieruje jego decyzjami. I to jest mój komentarz, że ona faktycznie nie jest tą głową rodziny oficjalnie, ale w dużym stopniu kieruje tą rodziną.

Anna Kubielas podziękowała za komentarz przechodząc do kolejnej części debaty - azjatyckie kobiety dzisiaj. Czy ktoś z państwa chciałby coś jeszcze dodać?

Głos z sali zabrała kolejna osoba odnosząc się do Tajlandii, stwierdzając, że rola kobiety jest dokładnie taka jak pani (Julia Gepner) wspomniała, czyli taka,



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

że nie jest ona zbyt szanowana, natomiast to nie dotyczy sfery ekonomicznej, sfery biznesu. Tajki się rozwijają, mogą być businesswoman, spotkałem wiele business woman, ja też pracowałem na uniwersytecie – też jest bardzo dużo kobiet w nauce. Natomiast pod względem społecznym, no to już jest tragedia.

Kolejny **głos z sali** chciał zadać pytanie bezpośrednio do pani doktor Katarzyny Sarek. Wszystko z tymi ideałami pięknie, historycznie pięknie, ale co z tym maoizmem? Było tych kilkadziesiąt lat, kiedy pozycja kobiety była bardzo interesująca w Chinach. Niby była równość, ale Mao był taki bardzo kolektywny. Więc generalnie jak wyglądała pozycja kobiety w czasach maoistowskich? Do pani doktor Junik i w zasadzie do Piotra Głogowskiego mam pytanie dotyczące tego, jak już tu Pani Profesor powiedziała dotyczące ideału kobiety. Wspaniałe, religijne. Tylko pytanie, na ile kobiety współczesne identyfikują się z tymi ideałami, o których Pani Doktor mówiła, a na ile się nie identyfikują. Na ile to co zostało przekazane przez religię, przez kulturę, jest rzeczywiście internalizowane przez współczesne kobiety i na ile to się przekłada w poszczególnych kohortach wiekowych. A do Piotra Głogowskiego pytanie podobne tylko trochę inaczej. Mamy tę kobietę zamkniętą, powinna siedzieć w domu – wspaniale. Tylko jakoś mamy problem z dietnością w Japonii. Pytanie też na ile w tym kierunku, rzeczywiście internalizują to. Na ile ta powinność, o której Pan mówi, która była prawnie zapisana, która została zachowana w jakiś sposób w warstwie kulturowej na ile ona ma praktycznie przełożenie, a na ile już praktycznie wygasa.

Dr Sarek zaczęła, ponieważ już została do odpowiedzi wywołana. Rola pozycji w Chinach komunistycznych. Z jednej strony na papierze i prawnie wyglądały zupełnie świetnie. Kobiety po raz pierwszy odzyskały wolność. W 1952 r. wprowadzono nowe prawo dotyczące małżeństw i kobiety same mogły występować o rozwód. To była niesamowita fala rozwodów, chyba milion rozwodów w ciągu roku nastąpiło. Kobiety mogły po prostu odejść od męża, który bił, pił, zdradzał i nie zarabiał pieniędzy, był obibokiem po prostu. Tutaj



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE ,TO UNDERSTAND

były takie przyczyny tych rozwodów. Z jednej strony kobiety zostały uwolnione. Teoretycznie mogły same decydować o tym za kogo wyjdą za mąż, a dawniej robili to rodzice. Dawniej wyznaczali dziewczynom „to on będzie twoim mężem”. Zakazano wielożeństwa wedle tego nowego prawa. Nie wolno było kobiet dyskryminować z powodu pochodzenia, kariery w jakichkolwiek zawodach, np. górnik czy hutnik czy drwal. Ale to była sfera słowna i deklaratoryjna. Tak naprawdę polityka została wprowadzona bardzo instrumentalnie, że mówili, że kobiety są równe, ale na przykład po wierchuszki komunistycznej oni wybierali sobie młode, naiwne, pełne zapału dziewczyny komunistki, po prostu traktowali je jako członkinie swoich haremów. Pojmowali a potem wydawali te dziewczyny za jakichś panów, jakichś swoich niższych asystentów. I gdy taka znana pisarka chińska Ding Ling, która od samego początku była związana z ruchem komunistycznym, była lewicująca jeszcze zanim znalazła się w Yan’anie jeszcze w latach 40. W ’42 roku napisała takie bardzo przejmujące opowiadanie, które demaskowało obłudę komunistów dotyczącą kobiet. Niby jesteście uwolnione, ale traktujemy (komuniści) was jako swoje niewolnice, które mają być podrzędne i nigdy nie traktowali ich równo. I wtedy za to spotkała ją straszliwa kara. Oficjalnie ją potępiono, że ona ośmieliła się zaatakować mężczyzn komunistów i zarzuciła im to, że dyskryminują kobiety, mimo, że usta są pełne frazesów. No i żeby udowodnić jej, że nie ma racji, pozbawiono ją wszystkich funkcji i zesłano ją gdzieś na wieś na daleką północ gdzie musiała pracować jako drwal, żeby pokazać gdzie jest jej miejsce. I potem kobieta niby mogła sama wybierać partnera ale w komunizmie nie do końca. Bo jeśli była robotnicą w fabryce, to musiała wystąpić o zgodę na ślub i podstawowa komórka partyjna musiała wyrazić zgodę na ślub i jej kandydata. Jeśli kandydat miał złe pochodzenie społeczne, to tej zgody mógł nie dostać. Kobiety musiały pisać podania czy mogą zająć w ciąży, czy mogą urodzić dziecko. Już nawet nie chodzi o drugie czy trzecie, tylko były wyznaczone limity, że można złożyć podanie o zgodę na urodzenia dziecka ileś lat po ślubie, jeśli samemu przekroczyło się np. 30 lat. I wtedy



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

mogła dostać zgodę, a wcale nie musiała. To pierwszego dziecka nie można było urodzić z kim się chciało i kiedy się chciało. W Chinach nie istnieje praktycznie coś takiego jak panna z dzieckiem. Nie ma dzieci nieślubnych. Jest to pewny ostracyzm społeczny w Chinach komunistycznych i obecnie. W Chinach praktycznie nie ma kobiet, które decydują się na nieślubne dziecko bo status społeczny jest tak silny, nie ma żadnej pomocy państwa dla kobiet, które decydują się na samotne macierzyństwo, więc te kobiety one w ogóle się na to nie decydują. W kwestii formalnej, retorycznej, komunizm bardzo kobiety wspierał, mówił kobiety wam wolno wszystko, to co mężczyznom, w sferze praktycznej wyglądało to znacznie, znacznie gorzej.

Jeszcze należy wspomnieć o obowiązkowej sterylizacji – dopowiedział **głos z Sali**, która była bardzo rozpowszechniona.

No nie wiem czy była ona obowiązkowa – odpowiedziała **dr Sarek**, ale bardzo rozpowszechniona. Jeśli kobieta na przykład urodziła trzecie dziecko i było zagrożenie, że dalej będzie popełniać tę recydywę, np. lekarze mogli jej przemocowo wykonać ten zabieg.

To znaczy ja osobiście znam kobietę, która po urodzeniu drugiego dziecka, z czego wolno jej było urodzić drugie dziecko, bo pierwsze było dziewczynką i mieszkała na wsi, kontynuował **głos z Sali**, została przymusowo wysterylizowana.

Chiny są olbrzymim krajem.

Przed '78 czy po '78 dopytywał inny **głos z Sali**.

Po.

A to jest inna sprawa. Tu mówimy o komunizmie. Mao do pewnego momentu jakby zachęcał, żeby kobiety rodziły dużo dzieci, że będzie ich dużo, że państwo będzie potężne i będzie nas tak dużo, że żaden kapitalistyczny kraj nam nie zagrozi. To traktowanie kobiety już jest takie przedmiotowe. Wiadomo,



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

mogła rodzić albo nie rodzić. Tutaj państwo proszę, rodź dzieci dostaniesz medal to cię pochwalimy, urodziła drugie to byłaś dostępna, jak mogłaś. Więc to jest traktowanie kobiety jak chodzącej macicy, czy jak inkubatora. Mają za pomocą swojego ciała realizować wizję państwa i tego co sobie politycy na górze wymyślą. I to do dzisiaj tak naprawdę trwa w Chinach.

Anna Kubielas poprosiła dr Junik o odniesienie się do pytania z Sali.

Dr Junik: powiem oczywiście o kilku ideałach, nie o wszystkich ideałach, które funkcjonują w tradycjach, powiedzmy takich najważniejszych. Oczywiście jeśli mówimy o współczesnych Indiach to czego byśmy nie powiedzieli jest ogólnikiem, nie będzie aplikowalne do każdej kobiety w Indiach, do każdego regionu w każdym dużym kraju. Natomiast jeśli chodzi o te role, to one są w pewnym sensie utrwalane, poprzez to, że może one nie tyle są utrwalane czymś takim oczywistym w tradycji, ale dla młodych ludzi dzisiaj, te role związane są nie tylko z religią, ale także z mitologią. A mitologia ściśle związana jest ze wszystkimi świętami jakie mamy w Indiach. Nawet jeżeli dana rodzina nie jest zbytnio religijna to święta mają znamiona. Nie tak jak my to sobie wyobrażamy o świętach religijny, że trzeba iść do kościoła wypełnić obowiązek rytuału. Samo bycie hindusem nie obliguje do żadnych rytuałów jeśli się nie chce i tak się tym hindusem jest. Te religijne festiwale są w zasadzie takimi kilkudniowymi fetami w trakcie których wykonuje się pewne rytuały, kiedy liczy się wykonywanie pewnych rytuałów. Chodzi się w pewne miejsca i te role, nie tylko kobiet, ale te wzorce mitologiczne, które te wzorce nie tylko kobiece opisują czy utrwalają, one są w trakcie świąt przywoływane. Na przykład kiedy weźmiemy jesienne święto Dussehra - to święto dziesięciu, właściwie dziewięciu wieczorów, z których przez całą noc odgrywana jest Ramajana. Jest to święto oczywiście ogólnindyjskie, ale jest to święto także bardzo ściśle związane z różnymi praktykami, takimi ludowymi, folkowymi powiedziałabym. I właśnie wtedy obywa się coś takiego jak Ramleela. Tłumacząc jest to właściwie taka igraszka boga Ramy. Ramleela jest



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE ,TO UNDERSTAND

odgrywana 9 nocy po 9-12 godzin na wielkich stadionach, albo właściwie na takich miejscach wielkości stadionów. I te losy Ramy od jego początku Ramajany, od zesłania bóstwa aż do końca, są odgrywane. I ogrywana jest postać Sity. Jest oczywiście w tym obscena. W związku z tym, jest to taki moment, coś jak nasze rekolekcje. Gdyby zrobić taką paralelę myślę, że to jest coś takiego, tylko z popcornem i orzeszkami. Siedzenie wieczorami, śpiewanie pieśni pochwalnych, ale też obserwowanie tego misterium, które dla Indusów ma znamiona obserwowane prawdziwych bogów. Oni wierzą w to, że nie obserwują teraz odgrywania losów bóstwa, tylko tak naprawdę widzą prawdziwe bóstwo inkarnowane, jakby na tej scenie i biorą udział w podglądaniu życia boga. I te święta nawet w pewien sposób tradycyjnie przekazują treści tym, którzy mogliby w jakiś sposób być w jakiejś kompletnej izolacji być, choć nie wiem jakby to miało przebiegać w indyjskiej kulturze bo chyba to jest niemożliwe. Ta tradycyjność jest przez cały czas obecna. Indie są przeciekawe jeśli się je obserwuje,. Obojętne jaki aspekt weźmiemy pod uwagę. Jeśli mówimy o kobietach, to możemy kontynuować. Przeciekanie pod tym względem jest, że z jednej strony są bardzo tradycyjne, a z drugiej strony bardzo nowoczesne. Są miejsca gdzie Indie są bardzo tradycyjne i tutaj postawiłabym już kropkę, ale i są miejsca gdzie widzimy bardzo współczesne kobiety, współcześnie ubrane, współcześnie spełniające się pracujące w jakiejś firmie i dojeżdżające współczesnym samochodem, itd. Ale prędzej czy później będą składać puji czyli ofiary w domu, zobaczymy je w tradycyjnym ubraniu i odprawiających obrządek pewnie dokładnie jak jej matka, babka i tak dalej. Więc pod tym względem myślę, że te role, przynajmniej zarysy tych ról one są obecne w społeczeństwie. Oczywiście, że młode dziewczyny zadają sobie pytanie dlaczego tak jest, ja nie chcę tak żyć. Zadają sobie pytania na każdym poziomie i właściwie negocjują albo próbują negocjować te tradycyjne, poczynając od tego, dlaczego nie wolno mi poślubić mężczyzny, którego kocham, mężczyzny mojego życia lub żyć z nim na zasadzie partnerskiego związku. Więc to są



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

naprawdę bardzo ciekawe zagadnienia, a więc w taki sposób tradycja utrzymała te wzorce, ale jest też z drugiej strony taka dyskusja.

Prof. Jakubczak dodała, że wzorce indyjskie są w dalszym ciągu ważnym punktem odniesienia. Jak się je krytykuje, podważa, to nie można tej krytyki jakby bez uobecnienia tych wzorców zrealizować. Poza tym to sitcom, telewizja, seriale, filmy, to wszystko żyje tymi opowieściami. Więc to są opowieści przetwarzane na milion współczesnych sposobów.

Piotr Głogowski poprosił o możliwość odniesienia się, gdyż są dwa zagadnienia, między innymi demografia oraz gospodarka Japonii i jednocześnie też do komentarza pani z publiczności. To się zgadza, ponieważ jeżeli popatrzymy na Japonię, to my musimy zadać sobie pytanie czy my mówimy teraz o większych ośrodkach miejskich, jak Tokio czy Osaka, czy będziemy mówili o regionach w Japonii, które po prostu się wyludniają. Tam te zmiany zachodzą o wiele, wiele wolniej, to się jak najbardziej zgadza. I tutaj mamy pewien problem w tym momencie, ponieważ Japonia ma duży problem demograficzny. Przewiduje się, że do 2025 roku w wariacie takim optymistycznym Japonia będzie miała ok. 100 mln mieszkańców, a obecnie 120 czy 126 mln tak się szacuje. To jest ogromny problem. Problem jest również związany z tym, że jeżeli mamy problem demograficzny oraz mamy problem ekonomiczny, to znaczy aktywizacja zawodowa kobiet w Japonii jest cały czas jest na niewystarczającym stopniu. Jeżeli zobaczymy sobie statystyki to jest bardzo duży problem. Z jednej strony zaktywizować zawodowo kobiety, a z drugiej strony zachęcić nie tylko kobiety, ale osoby młode w Japonii do tego, aby chodzili ze sobą, nie tylko zawierał związki małżeńskie, ale w Japonii jest ten problem, że ludzie młodzi po prostu nie uprawiają seksu. I w tym momencie pojawił się kolejny problem. Tak panie doktorze, ja nie mówię, że wszyscy, ale to jest pewien problem Japonii, że zwłaszcza w tych większych ośrodkach jest i po prostu presja związana z karierą między innymi skutkuje tym, że jednak ta demografia jest o wiele mniej korzystna.



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

Ale co ma demografia z seksem - wtrącił **dr Meyer**.

Tak, ale bez jednego drugiego też nie będzie. W każdym razie wracając, kontynuował **Piotr Głogowski**, to jest duży problem wtedy kiedy kobieta urodzi dziecko, ponieważ oczekuje się bardzo często, że ona te kilka lat z dzieckiem spędzi po prostu w domu. Ona spędzi w domu ten czas i jeżeli będzie chciała na rynek pracy w Japonii wrócić, pojawi się kolejny problem, iż otrzyma ona propozycję pracy po pierwsze mniej płaconej, po drugie czy to będzie pełen etat, raczej nie będzie to już pełen etat. Jeżeli to będzie cały etat to będziemy mogli zobaczyć na problemy równości. Ja już nie mówię o równości zarobków kobiet i mężczyzn, ale nawet awansu zawodowego. Jeżeli będzie kobieta i mężczyzna są o takim samym stażu pracy, to awans zawodowy dostanie mężczyzna. Jeżeli będzie kobieta, mężczyzna bądź obcokrajowiec to możemy się zastanawiać. To Japończyk dostanie na pewno, kobieta nie a co do obcokrajowca. Obcokrajowiec prawdopodobnie, chyba że obcokrajowiec będzie kobietą, no to wtedy prawda jest też trochę inaczej. I przejdźmy sobie może też tak, żeby pokazać jak to jest w edukacji. To jest bardzo interesujące jak wygląda zatrudnienie w japońskiej edukacji. Mianowicie jeżeli będziemy mieli szkołę, a na samym końcu mamy studia czyli uniwersytet. To zatrudnienie wygląda tak, że większość osób opiekujących się, nauczających w przedszkolu to są kobiety, a wraz ze wzrostem znaczenia tego poziomu edukacji, coraz większy procent mężczyzn i dochodzimy do tego momentu kiedy na uniwersytetach japońskich, które zostały poddane badaniom, jedynie ponad 20% kadry akademickiej stanowią kobiety. Czyli 80% kadry akademickiej stanowią cały czas mężczyźni. Lepiej wygląda sprawa jeżeli chodzi o studentów, ponieważ tutaj mniej więcej 50-50 to się rozkłada, czyli tyle samo kobiet studiuje ile mężczyzn. Nie ma wyraźnej przewagi jednak wyraźna przewaga jest jeśli chodzi o zatrudnienie na uczelniach wyższych. Jeżeli chodzi o ogólne zatrudnienie na takich stanowiskach bardziej odpowiedzialnych, CEO, to tutaj kobiety pełnią sporadycznie funkcje, a niestety nie płynie przykład z góry. Musimy sobie powiedzieć kolejną rzecz, wspomniany prawicowy rząd

32



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

premiera Shinzo Abe. Ważna sprawa z tym związana jest, że jednym z takich założeń gospodarczych aktywizacja zawodowa kobiet. Jeśli jednak spojrzymy na parlament japoński obecnie, to znowu kobiety są obecne sporadycznie. To nie jest tak, że jest ich 40 czy 30, ich jest jeszcze mniej, ponad 20, jeżeli się nie mylę. W każdym razie też pamiętajmy, że zdarzają się wyjątki. Takim wyjątkiem może być choćby gubernator Tokio, Yuriko Koike, która nie otrzymując zgody na kandydowanie ze swojej macierzystej partii, która była partia premiera Shinzo Abe, po prostu wystartowała niezależnie i wygrała. Jest gubernatorem Tokio, czyli kilkunastomilionowego miasta, jeżeli będziemy liczyli również przedmieścia. Mieliśmy ostatnio, nawet w rządzie premiera Shinzo również kobiety. Kobieta piastowała stanowisko minister obrony narodowej. Z tym, że tutaj jako taką ciekawostkę można powiedzieć, że jej poglądy były bardziej kontrowersyjne niż niektórych naszych byłych ministrów z Europy Środkowowschodniej, ale to już zupełnie inny aspekt. I pojawiłoby się znowu bardzo dużo pytań o gospodarkę, o demografię, jak to rozwiązać, problem migracji wewnętrznej, bo to też jest bardzo skomplikowany problem jak społeczeństwo postrzega choćby rolę kobiety w dużym ośrodku miejskim. To są interesujące pytania i tych pytań jest bardzo dużo. Wydaje mi się, że dzisiaj nie na wszystkie odpowiemy, ale widzę, że ręka jest podniesiona więc na pewno na nie, nie odpowiemy. Ewentualnie jeżeli jeszcze trochę czasu zostanie, a jeśli nie to będę zapraszał do kuluarów, zawsze można sobie w nich podyskutować na te tematy.

Komentatorka z publiczności wskazała, że kobiety w Japonii są szyją rodziny. Ja mieszkałam przez jakiś czas w Japonii, głównie zajmowałam się rozmowami z dziewczynami, ze studentkami. One wprost mówiły, że one nie chcą pracować bo one chcą zostać w domu, dostawać pieniądze od mężów i kierować tą głową rodziny. Więc taki mają plan na życie, tak mówiły.

Anna Kubielas poprosiła Julię Gepner o kontynuowanie wątku kobiety w nauce, polityce, biznesie na rynku pracy.



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

Julia Gepner Przechodząc do kobiet w polityce w Tajlandii, co ciekawe Tajlandia jest najbardziej rozwiniętym krajem z tych trzech, o których mówię, ale niecałe 5% rządu stanowią kobiety, średnio ok 4-7% stanowią kobiety. W Birmie na chwilę obecną to jest ok. 14%, a w Laosie to jest już prawie 25%. Wciąż jest to bardzo znikoma część rządu. Tak jak już wcześniej wspominałam, w Laosie i w Birmie problemem jest niewiedza. Kobiety nie zdają sobie sprawy z tego, że mogą kandydować, nie zdają sobie sprawy z tego zwłaszcza kobiety z tych biedniejszych regionów, jak mogą wziąć czynny udział w tworzeniu tych społeczności lokalnych. Pojęcie NGOśóv jeszcze nie jest w zasadzie znane, bardzo ciężko jest prowadzić organizacje tam i działać legalnie. Problemem myślę, że sporym, zwłaszcza w Tajlandii, to w biznesie owszem są kobiety, które tak naprawdę prężnie działają, natomiast jeśli spojrzeć na taką przeciętną Tajkę, ja mam wrażenie, że nie mają o sobie dobrego zdania. To znaczy, cały czas porównują się do innych. Jest dużo słów w języku tajskim, nie do końca wiem jak je wymówić, ale jest taki zwrot *haiso*, to jest taki zwrot od angielskiego *high society* i *high social*, to znaczy kobiety aspirują do tego, żeby wyglądać jak najlepiej, żeby być postrzegane jako bogatsze, jakby je stać na wszystko czego sobie życzą, do tego stopnia, że są takie przypadki, że są takie mini pożyczki oferowane na to by móc sobie kupić obiad, torebkę, tylko po to, że jak ktoś z ich miasta, z rodzinnego domu przyjedzie to pokazać, że mnie na to stać na jakieś buty, torebkę. I jest bardzo duży problem z tym bo, żeby wyglądać jak najlepiej w oczach innych kobiet, są właśnie takie rzeczy prowadzone.

Głos z Sali skomentował, że to co pani Gepner powiedziała, nie dotyczy tylko kobiet w Tajlandii. Tajlandia to jest kraj niestety bardzo okropnego materializmu. To dotyczy niestety całego społeczeństwa, z tą różnicą, że faceci kupują samochód a dziewczyny kupują błyskotki.

Anna Kubielas poprosiła doktor Sarek o komentarz dotyczący Chinek w dzisiejszym świecie, w polityce, w nauce.



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

Teoretycznie Chinki mogą wszystko rozpoczęła **dr Sarek**. Ten szklany sufit w Chinach jest dosyć gruby i ciężko jest go przebić. Oczywiście są jednostki, którym się to udaje i są przypadki takie jak Tu Youyou, która dostała nagrodę Nobla za medycynę. Są takie przypadki wybitnych jednostek, które osiągały olbrzymi sukces i wyprzedzały wielu mężczyzn. Jest to okropne moim zdaniem, że gdy osiągną taki sukces, wtedy w społeczeństwie mówi się do nich per „pan” i jest to oznaka najwyższego uznania. Mówi się do kobiet „pan” i to już tutaj oznacza, że ona osiągnęła poziom mężczyzny. i też kobiety przez to mają ciężiej, tak się do nich zwracają do nich w mediach dziennikarze. To pokazuje, że nawet noblistka ma się czuć uhonorowana, że ktoś mówi do niej per „pan” to jest też dla mnie takie symptomatyczne. Ale kobiety, zwłaszcza przez ostatnie kilka lat, przynoszą takie medialnie kreowanego wizerunku kobiety. Jaka powinna być Chinka, do czego dążyć, do czego powinna aspirować. Przede wszystkim powinna aspirować do tego, żeby dobrze wypełniać swoją rolę rodzinną. I powinna urodzić drugie dziecko, powinna dobrze zarządzać domem, powinna w pewien sposób wracać do tych dawnych tradycji konfucjańskich, przepraszam, ale użyję tego słowa. Czyli powinna być posłuszna mężowi, powinna dbać o swoich teściów bo to jest bardzo ważny obowiązek. Dążyć do ideału kobiety w dawnych Chinach. To była kobieta, która była w stanie poświęcić wszystko po to, żeby pomóc swojemu mężowi lub swoim teściom. Była taka książka „Żywoty kobiet cnotliwych” i tam było opisane co kobieta powinna robić, jeśli uczono dziewczynkę pisać to tylko po to, żeby umiała z tej książki uczyć się wzorców postępowania. To są takie dla nas makabryczne historie, że mama zabija własne niemowlę i gotuje rosół po to, żeby nakarmić teściów, którzy są umierający z głodu. I że to jest właśnie to o powiniście robić, wtedy jesteście świetne, cnotliwe i wspaniałe. I że kobieta powinna się poświęcać. Powinna się poświęcać dla rodziny, dla państwa, dla demografii państwa, bo skoro państwo potrzebuje dzieci, to waszym obowiązkiem jest spełniać te oczekiwania. I takie organizacje feministyczne *All China Women's Organisation*, czyli największa legalnie istniejąca organizacja praw kobiet w



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

Chinach, ona stoi za takim paskudnym traktowaniem kobiet. Istnieje zjawisko, które się pojawia głównie w chińskich metropoliach. To są kobiety pracujące, powyżej 30-tych, singielki, które nie chcą wychodzić za mąż, które chcą pracować i zarabiać pieniądze. I to właśnie ta organizacja wymyśliła te określenia. To są kobiety, że one wybrały tę karierę i robią krzywdę samym sobie tylko one jeszcze o tym nie wiedzą, ale na pewno pożałują. Była straszna presja społeczna właśnie na kobiety, które chcą się realizować poza domem, poza małżeństwem, które właśnie chcą pracować, podróżować, chcą rozwijać się i dzieci nie są celem życia i jest bardzo mocniejsza presja społeczna na te kobiety. One są wręcz piętnowane w mediach, jest bardzo duża presja rodziców „jak możesz nie wyjść za mąż”, bardzo często jest to już pokolenie jedynaczek, bo osoby urodzone po '87 r. w dużej mierze nie mają rodzeństwa. Więc jeśli ta jedyna córka nie urodzi dziecka to oczywiście wtedy ta rodzina wygasa. Oczywiście Chiny są olbrzymim krajem i to jak kobieta jest traktowana na południu Chin czy w Szanghaju, który jest czołową siedzibą matriarchatu w Chinach i szanghajki słyną z tego, że trzymają mężów krótko i mężowie się spełniają służebnie wobec kobiet częściej niż kobiety wobec mężczyzn na południu Chin gdzie kobiety też są takie przedsiębiorcze. Południe i wybrzeże Chin to jest miejsce gdzie ma rozkwit ekonomiczny Chin, to miejsce gdzie ludzie mają takie żyłki biznesowe. Inaczej mają kobiety w Dongbei, czyli na północnym-wschodzie, gdzie społeczeństwo jest bardziej tradycyjne, wiejskie, mniej zurbanizowane. Więc to w jaki sposób kobiety są obecne w polityce, w wyższej edukacji, to też różnica regionów. Inaczej jest w prowincjach wewnątrz kraju, a zupełnie inaczej na bardzo bogatym wybrzeżu.

Anna Kubielas poprosiła o zabranie głosu dr Junik.

Dr Junik rozpoczęła, że jeśli chodzi o Indie to powiedziałabym, że ta sytuacja jest znowu bardzo złożona, postaram się zmieścić się tutaj w 10 minutach i tutaj pokrótce ja nakreślić. Otóż zmiana w sposobie myślenia, to co Pani powiedziała też wcześniej to też jest bardzo ważne. Kobiety bardzo często nie



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

wiedzą, że mają jakieś prawa, że mogą coś zrobić. Bardzo często w ogóle także rodziny nie wiedzą, że można żyć jakkolwiek inaczej niż to, co obserwowane jest na przykład w ich życiu od dawien dawna, szczególnie w rodzinach, które nie zmieniają miejsca zamieszkania, nie żyją może nie w zamkniętych społecznościach, ale żyją po prostu skupione na życiu tu i teraz i nie wychodzą, nie wyjeżdżają poza własną dzielnicę, poza własną wioskę, powiat itd. Bardzo często ci ludzie naprawdę nie wychodzą gdzieś dalej, że można by było zrobić coś więcej. To też jest myślę w pewnym sensie wypadkowa tego, że system kastowy w pewien sposób uformował ten sposób myślenia. Nie wiem czy to jest to, ale myślę, że można byłoby to wskazać jako jeden z czynników. Być może ta jakby powinność czy też takie zobligowanie do tego gdzie się urodziłam i w jakim miejscu jestem, jak żyła moja rodzina i jak żyła moja rodzina tak rzutuje to na moje życie dalsze. Myślę, że to też będzie miało bardzo duży wpływ. Bardzo jest potrzebna edukacja i ona dzisiaj jest i jest ona dostępna zarówno dla kobiet jak i dla mężczyzn. Dla dziewczynek ta edukacja jest dostępna, jednak nie zawsze dziewczynki z niej korzystają. W Indiach cały czas problemem jest kwestia czystości i kwestia czystości rodziny, która jest warunkowana czystością dziewczyny. Niezależnie czy mówimy o jakiegokolwiek religii, czy mówimy o Hindusach czy Muzułmanach. To nie tylko jest tak w Islamie, że istnieje kwestia splamienia swojego honoru w szerokim bardzo pojęciu i przekłada się to tak naprawdę na honor rodziny. W hinduizmie jak najbardziej i w rodzinach hinduskich również jest to praktykowane. Stąd w momencie, gdy dziewczyna dostaje pierwszej miesiączki i teoretycznie jest narażona na kontakt z mężczyzną i na to, że może za chwilę zostać matką, niekoniecznie z własnym mężem, jeśli właśnie mężatką nie jest. Bardzo często skutkuje to tym, że dzieci płci żeńskiej są zabierane ze szkół, w obawie że będą narażone na kontakt z chłopcami i może to w jakiś sposób splamić ich honor. Ich i ich rodzin. I to jest nie tylko honor tej dziewczyny, to jest honor całej rodziny i całego rodzeństwa również. Więc często dzieje się tak, że dziewczynki chodzą do szkół tylko do któregoś momentu, nie zawsze i nie wszędzie. Często



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE ,TO UNDERSTAND

dzieje się tak, że w danym powiecie nie ma szkół na danym poziomie, które wychodzą wyżej niż V klasa. Nie ma kadry żeńskiej w związku z tym nie ma budynku, który byłby przystosowany do tego, aby mogły tam obie płcie mieć zajęcia, chociażby toalety. z tym jest bardzo duży problem, z infrastrukturą jako taką. Jeżeli mówimy już o sytuacji takiej, że dziewczynka rzeczywiście chodzi do szkoły i te edukację pobiera to myślę, że kwestia ekonomii też będzie miała bardzo duże znaczenie. Pamiętam jak studiowałam w Indiach w 2001 r. no to już będzie prawie 20 lat, no może nie tak dużo, ale jednak, pamiętam jak moje koleżanki z dosyć dobrze usytuowanych rodzin w takich rozmowach gdzieś przy herbacie mówiły, że one tak naprawdę nie chciały studiować, mówimy o studiach magisterskich już w tej sytuacji. One w ogóle nie chciały studiować, ale rodzice się uparli. To straszne mieć tak postępowego ojca, który pcha Cię na studia, mówi mi to moja koleżanka z akademika. I myślę sobie wtedy o innej naszej koleżance, która musiała bardzo przekonywać swoich rodziców, aby mogła jechać na studia. Dlaczego tak się dzieje? Oczywiście to, że dziewczyna pójdzie po ślubie do domu męża i to się nie opłaca. Decyzje finansowe, czyli zabranie jednej dodatkowej pary rąk do pracy w domu i wysłanie takiej dziewczyny do szkoły skutkuje tym, że w domu trzeba będzie kogoś innego do pracy, albo ktoś inny będzie musiał pracować więcej. A ta dziewczyna, tak naprawdę będzie później pracowała dla kogoś innego. Cokolwiek będzie umiała to będzie korzystała z tej swojej wiedzy, umiejętności, nie będzie pracowała, nie będzie to procentowało dla tej rodziny. W związku z tym lepiej, żeby nauczyła się gotować, pomogła w przygotowaniu w rodzinie i próbowała się już przeskolić do dalszego życia jakie jest jej przypisane. Zdarzają się bardzo często sytuacje kiedy rodzina, bardzo uboga zastawia wszystko co ma i wysyła swoje córki do szkół. I to jest też taka rzecz, którą widzę i obserwuję te zmianę na bardzo dużą skalę. Że bardzo często rodzice wiedzą, mają takie podejście, widzą, że ich życie było zdominowane przez tradycję, kulturę, wszyscy to powiedzieli, również starsi w rodzinie, i nie chcą, żeby ich dzieci żyły dokładnie tak samo. Coraz częściej tak samo słyszy się również od rodziców, a nie od



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

dzieci, że ich dzieci będą wybierać swoich małżonków, to dotyczy oczywiście córek. Córki poślubią tego, kogo będą chciały i rodzice nie będą w to ingerować, dlatego, że ich własne małżeństwo było średnio udane i dlatego, że było aranżowanym małżeństwem. Więc kwestia edukacji, kwestia wiedzy również, bo to bardzo często też są różne rzeczy, jest rzeczą bardzo ważną. Edukowanie i inwestycja w kobiety na bardzo niskich szczeblach. W wyższych sferach społeczeństwa sprawa wygląda zupełnie inaczej. Ważne tak naprawdę jest to, że Indie w 70% to są rodziny, które żyją na terenach wiejskich. I tutaj trzeba by było zadbać o taką pracę u podstaw. Są badania, które pokazują, że bardziej opłaca się zainwestowanie w aktywizację zawodową kobiet, nawet takich, które nie mają żadnych kwalifikacji, ale coś umieją robić, na przykład rękodzieło na terenach wiejskich, niż zabezpieczenie finansowe rodziny w ramach jakichś dotacji, innych działań czy dawania im pieniędzy. W sytuacji kiedy rodzina, a bardzo często tak się dzieje, kiedy rodzina dostaje zewnętrzną dotację, jest wspierana po to, żeby żyło im się lepiej, bardzo często te pieniądze trafiają do mężczyzny i mężczyzna rozdysponuje je tak jak zechce. Badania pokazują, że w momencie kiedy aktywizujemy zawodowo kobiety, czy będzie ona chodzić na przykład gotować do innych rodzin, czy dostawać jakieś inne pieniądze. Bardziej myślę o takich inicjatywach, które mają miejsce w Gujaracie czy w Rajasthanie czy innych w Jharkhandzie, gdzie kobiety na przykład haftują. I haftują wyszywają, naszywają cekiny na materiały, te materiały są sprzedawane w miastach, za oczywiście dosyć dobre pieniądze, jako materiał pod ubrania, jakieś zasłony, ubrania ślubne itd., te pieniądze wracają do kobiet. To jest ich zarobek. Takie koła gospodyń wiejskich prosperują. To jest praca bezpieczna, ponieważ jest to praca w towarzystwie kobiet, czyli ona w żaden sposób nie zhańbi tej rodziny, nie zagrazi bezpieczeństwu itd., ale pieniądze wracają. I badania pokazują, że zawsze w takiej sytuacji kobieta zainwestuje pieniądze w dzieci, i oczywiście jeśli to będą dzieci różnej płci, to te pieniądze również trafiają do córek. I bardzo często dzięki tym pieniądzom ta kobieta będzie mogła swoje córki wysłać do szkół i to



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

nawet na bardzo wysokim poziomie. Więc to bardzo dobrze funkcjonuje. Trzymam bardzo kciuki, żeby to zaczęło funkcjonować na większą skalę, ale naprawdę to jest rzecz, która ma szansę nie ingerując bardzo w tradycję, bo to jest bardzo ważne kiedy tradycja ma się dobrze. To rozwiązanie nie ingerują aż tak bardzo w tradycję, ale w jakiś sposób będzie windować tę sytuację kobiet.

Mogę jeszcze wciąć się na momencik, rozpoczęła komentarz **prof. Jakubczak**, powiedziec jakby tak praktyczny kontekst, mikro pożyczek i w Bangladeszu został potwierdzony pokojową nagrodą Nobla. W tym samym czasie, może nawet ciut wcześniej, SEBA, organizacja założona przez Bhat, zaczęła w latach '80 robić to samo i udzielać mikroskopijnych w naszych oczach pożyczek, na to, żeby kobiety same w swoim ogródku tam 3, 4, 5 marchewek więcej mogły wyhodować i rozłożyć na markecie, na targowisku. Sprzedając zwrócą za opłaty i coś tam dla nich zostanie. Tam się te mikropożyczki zaczynały, wypożyczenie maszyny do szycia itd. I ten model gospodarczy pokazał jednoznacznie, że kobiety są wypłacalne. Pierwszy punkt, to zawsze zwrócić pożyczone pieniądze. Natomiast pożyczki pożyczane innymi drogami, właśnie mężczyznom, mają większy procent niespłacalności. Jakby z innych względów ekonomicznych, wspieranie edukacyjne nawet na maleńką skalę daje stabilne i przewidywalne rozwój.

Tak, z resztą SEBA jest takim hegemonem gdzieś w Gujaracie, dodała **dr Junik**, oni prowadzą te wszystkie domy dla kobiet, które są po rozwodzie, które są w jakiejś sytuacji maltretowane w domach. To jest też bardzo znamienite, że Indie nie mają takiego systemu zabezpieczeń dla kobiet, dla samotnych matek z dziećmi, które są ofiarami przemocy. SEBA daje też taką możliwość, żeby one też zaczęły od tego, ale też pojmankę uprawia, bo Hansi Bajh ich taki brand ma kilka butików i powiedziałabym to są już modne rzeczy. I też modnie jest mieć coś takiego z taką metką więc jak najbardziej to działa.

Głos zabrała **osoba z Sali**, to jest informacja już sprzed 10 lat. Byłam w szkole w Indiach to tam bardzo ważną częścią pracy nauczycielek było chodzenie po



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

domach i proszenie rodziców, żeby posłali dzieci do szkoły. I jak wśród hinduskich dzieci, to byli chłopcy czy dziewczynki, to byli nie było trudniej zachęcić, żeby posłali dziewczynki. To była kwestia rąk do pracy, obszar wiejski 60 km od Delhi. Tak w rodzinach muzułmańskich, których tam było wiele w tej szkole, wysłanie dziewczynki – muzułmanki do szkoły to naprawdę było witane w szkole z wielką radością, bo to było dużym osiągnięciem tych nauczycielek. One bardzo musiały rozmawiać z tymi rodzinami, krążyć i tłumaczyć. Podobnie, żeby utrzymać tę dziewczynkę w szkole też nie było łatwo. To znaczy ta szkoła była prowadzona przez NGO, szkoła dawała ubrania, bo dzieci czasem przychodziły bez ubrań, więc szkoła musiała dawać ubrania, książki, wszystko szkoła zapewniała. Natomiast i tak problemem było, żeby dzieci oderwały się od tej plantacji ryżu. Nie wiem czy to się teraz poprawia, natomiast wiem, że te prawie 10 lat temu na terenach wiejskich pójście do szkoły było czymś na co trzeba było bardzo namawiać.

Dr Junik odpowiedziała, że oczywiście ta sytuacja jest nadal bardzo podobna. Parę lat temu ruszyła zdaje się taka kampania, *Beti barchiao, beti parchao*, to jest taka kampania, która mówi właśnie, że „uchroń swoją córkę – uczaj ją”. Spraw, żeby mogła się uczyć. To jest takie hasło dosyć nośne. Hasło, które właśnie kiedy w lutym byłam w Indiach, widziałam je nawet na riksach. Wymalowane gdzieś z tyłu czy na dużych sloganach, propagowane bardzo często nawet przez mężczyzn. Nawet na tych kolorowych ciężarówkach, które są wymalowane, nawet tam to hasło widywałam dosyć często. Więc widać, że to dalej funkcjonuje i sama ta kampania, która pokazywała, to właśnie jest cały czas taka praca u podstaw. Pokazywała, że to się tak naprawdę przekłada. To, że dziecko płci żeńskiej będzie się uczyło i będzie poszerzało swoją wiedzę, to będzie skutkiem dla całego społeczeństwa, nie można myśleć cały czas w kategoriach „moja rodzina, twoja rodzina”. Nie można myśleć w kategorii to nie jest moje dziecko, ponieważ pójdzie za chwilę do pracy do kogoś innego. Musimy myśleć o całym społeczeństwie również. Więc w tym kontekście cała ta kampania właśnie pokazywała ten problem i cieszył fakt, że bardzo wielu

41



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

mężczyzn uczestniczyło i agitowało po to, żeby te dziewczynki chodziły do szkół. Więc tak, ale oczywiście jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia.

Anna Kubiela zwróciła uwagę na czas, 2 minuty do godziny 20, natomiast debatę rozpoczęliśmy z lekkim opóźnieniem dlatego chciałam zapytać szanowną widownię, czy mają państwo jakieś pytania bądź komentarze do naszych komentatorów lub panelistów.

Osoba z Sali chciała zapytać o system emerytalny, bo gdzieś przeczytałam, że w związku z nieistniejącym bądź źle działającym systemem emerytalnym mamy model taki, że dziewczyna przychodzi do rodziny męża, to gdy rodzice już nie są w stanie się utrzymać, jest obowiązek utrzymać rodzinę. Jak istnienie systemu emerytalnego mogłoby sprawić, że te kobiety nie będą stracone. Posiadanie tylko córek nie skutkuje tym, że kiedy przestanę pracować, to powinnam się położyć i umrzeć, skoro nie będę miała żadnego zabezpieczenia. Więc jak te kraje budują swoje systemy emerytalne, żeby te nierówności wyrównać?

Dr Sarek zabrała głos, w Chinach obecnie zmienia się system emerytalny. Za czasów komunizmu ludzie musieli pracować, nie było bezrobocia, za emeryturę odpowiadał nie skarb państwa, ale firma, w której się pracowało. Zazwyczaj to były bardzo duże zakłady państwowe które, u nich człowiek zazwyczaj pracował całe życie, w Chinach ten wiek emerytalny jest jeszcze bardzo niski, dla kobiet jest to 50 lat, dla kobiet pracujących umysłowo jest to 55 lat, a dla mężczyzn 60 lat. W porównaniu nawet z naszymi w Polsce jest to bardzo nisko. I te osoby po przejściu na emeryturę otrzymują emeryturę od zakładu pracy. I to działało w Chinach jako tako do momentu reformy rynkowej. W związku z nią wielkie zakłady państwowe zaczęły upadać. Ludzie, którzy przepracowali całe życie w jakiejś hucie nagle przestali dostawać emerytury bo ta przestała istnieć. A system taki emerytalny jaki my rozumiemy w Chinach tak naprawdę dopiero teraz się buduje. Teraz ludzie pracujący w miastach muszą pracować legalnie na umowy o pracę muszą mieć odprowadzane różnego rodzaju składki, które w



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

wysokości można je porównywać ze składkami europejskimi. To jest duża część pensji po stronie pracodawcy. Ale jest problem z osobami, które tej emerytury nie mają. Albo pracowały takie osoby prywatnie i to jest organizowane różnie w zależności od prowincji. Są prowincje, które np. wypłacają emerytury wszystkim, są takie, które mają zasiłki, datki, to są różne wysokości w różnych miejscach, w różnych prowincjach różnie to wygląda. Ale generalnie według prawa chińskiego dzieci mają obowiązek zajmować się rodzicami. I nie ma znaczenia płeć dziecka, czy jest to córka czy jest to syn. Jeśli rodzic jest w biedzie i nie są zaspokajane jego podstawowe potrzeby to wtedy dziecko ma obowiązek się tym rodzicem zająć. I to jest coraz większy problem w Chinach. Jeśli jest to pokolenie jedynaków, od '78 to są w zdecydowanej większości jedynacy, oni nie są w stanie tego udźwignąć. Małżeństwo, które ma własne dziecko, plus czworo rodziców i jeszcze dziadkowie, to na tej dwójce ludzi w średnim wieku spoczywa ogromny ciężar. I coraz częściej się pojawiają w mediach takie historie, że dorosłe dzieci odmawiają, że nie chcą łączyć na rodziców. I wtedy rodzice pozywają własne dzieci o to, że ich nie utrzymują, nie odwiedzają. I są takie konkretne przypadki nagłośnione w mediach, gdzie sąd skazał trójkę czy 2 dzieci na to, że mają miesięcznie płacić tyle i tyle, odwiedzać ją przynajmniej 2 razy w miesiącu. Więc to jest też państwo, które przez ileś lat komunizmu mamilo, że nie musisz mieć dużo dzieci bo dostaniesz emeryturę państwową i w ogóle niczym się nie przejmuj, a teraz znowu zaczyna z powrotem ten ciężar opieki nad starymi ludźmi spychać na barki rodziny. I oczywiście to bardziej córki są emocjonalnie związane z rodzicami. Częściej to córki pomagają rodzicom niż synowie, syn ma żonę i ta żona chce się zajmować własnymi rodzicami, no to wtedy rodzice męża są jakby na kolejnej pozycji w liście płac, a nie poniżej jej rodziców. I to wprowadza bardzo dużo problemów społecznych. Ten system, który teraz jest wdrażany w miastach powiedzmy on tak funkcjonuje. Na wsiach są to często bardzo tragiczne historie. Że są staruszkowie, którzy są wręcz porzucani i umierają zaniedbani bo dzieci wyjechały do miasta i zapomniały o rodzicach. W Chinach



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

nie jest to problem związany z płcią, tylko generalnie z tym, co Chiny zrobiły w swojej demografii, populacji. Że to się teraz zaczyna odbijać coraz mocniejszą czkawką i to będzie generowało coraz mocniejsze problemy w Chinach. To, że tymi starymi ludźmi nie będzie miał kto się po prostu zająć.

Dr Junik również chciała odnieść się do pytania, w Indiach też system emerytalny, tak jak my go sobie wyobrażamy, dla osób, które są zatrudnione jako pracownicy administracji państwowej, więc oczywiście każdy kto jest absolwentem studiów wyższych chce aplikować do szkoły, zdać egzaminy państwowe, być urzędnikiem państwowym, tylko to gwarantuje przychody równe także tym kiedy ustanie stosunek pracy. Dlatego takie wielkie parcie na to, żeby mieć syna, ponieważ ten obowiązek utrzymania rodziny będzie spoczywał na tym najstarszym synu, on powinien się tą rodziną zająć. Zdaje się 2 lub 3 lata temu został wprowadzony taki nowy system i też towarzyszyło mu bardzo dużo takich akcji promocyjnych, takich uświadamiających jak to ma w ogóle działać, co to w ogóle jest. Namawianie obywateli, żeby wpłacali sobie jakąś minimalną kwotę to były naprawdę takie niewielkie kwoty i można sobie ustalić różny plan wpłacania. To jest tak jak u nas funkcjonuje III filar. Więc taka zachęta do tego, żeby zabezpieczyć się na później. Są oczywiście firmy prywatne w tej chwili, firma odprowadza podatki, firma odkłada na taki fundusz, z którego będzie można później korzystać, natomiast osoby, które sprzedają herbatę na rogu ulicy, ale dobrze funkcjonują bo sprzedają tę herbatę i jej sprzedaje się dużo, zachęca się takiego zwykłego chaibale do tego by przynajmniej 1% swojego zarobku miesięcznego wpłacał na takie konto. To konto jest oprocentowane, nie jest to duże oprocentowanie, ale jednak. I te pieniądze będą wpłacane regularnie. Tak samo rolnicy, w każdym innym etapie życia, cokolwiek się wykonuje, nawet niewielka kwota po latach może zaprocentować. To jest coś zupełnie nowego, wprowadzone za czasów administracji premiera Modiego. To też miało przysporzyć mu chwały, mamy w tym roku wybory. Natomiast funkcjonuje to w jakiś sposób. Jak to funkcjonuje, ilu jest uczestników, nie widziałam jeszcze statystyk. To są dopiero 2, 3 lata,

44



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE, TO UNDERSTAND

nie wiem jak to będzie ilu jest uczestników, czy jest osobne zapisywanie się do tego funduszu, czy jest to rzeczywiście wpłacane.

Anna Kubiela zachęciła do zadania ostatnich pytań.

Osoba z publiczności: O pozycji kobiet w społeczeństwie może mówić to jak patrzy się na stosunki poza małżeńskie. I bardzo krótkie pytanie zarówno do panelistów jak i komentatorów, którzy chcieliby odpowiedzieć na pytanie, jak ich zdaniem ma się postrzeganie przez społeczeństwo, przez samą kobietę, przez rodzinę, związków pozamałżeńskich kobiety i czy przekłada się to na jej pozycję w społeczeństwie.

Prof. Jakubczak zabrała głos, to jest w Indiach absolutnie temat tabu po pierwsze. Zaprzyjaźnione kobiety i zaprzyjaźnieni mężczyźni nie dzielą się chętnie takimi informacjami. Ale to nie dlatego, że z obcokrajowcem, tylko dlatego, że to jest piętnowane bardzo ostro. I znamy tutaj inne nisze, kobiety akademicki homoseksualne, one sobie radzą, jak mają kamuflaż. Więc są takie bardziej mi znane rejestry, natomiast raczej stosunki pozamałżeńskie mają się kiepsko. To są czerwone dzielnice, ale to dla mężczyzn, natomiast kobiety właściwie, jeżeli małżeństwo jest już w rozkładzie i mąż właściwie nie dba o to, to pod dużą osłoną bardzo zakamuflowane w tajemnicy przed światem, to może się to dziać. Ale nie ma na to przyzwolenia absolutnie.

Dr Junik potwierdziła, ja nawet nigdy nie widziałam, nawet nie słyszałam na temat takiego zjawiska. Ja nawet nie wiem czy ktoś jakieś badania na ten temat.

Prof. Jakubczak kontynuowała, o trzeciej płci można by mówić mnóstwo świetnych rzeczy.

Dr Junik wtrąciła, nawet o różnych seksualnych motywach można mówić.



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE ,TO UNDERSTAND

Prof. Jakubczak kontynuowała, nawet w formularzu. Te tematy są jakby ujawnione, uwolnione od wielu problemów, na drodze do normatywności. Natomiast akurat ten temat nie.

Dr Junik kontynuowała, jeśli chodzi o zdrady małżeńskie mężczyzn, to bardzo często w rodzinach jest to sprawa znana. Natomiast ten to temat tabu, kompletnie się o tym nie rozmawia. U nas to, że mężczyzna ma kochankę, bardzo często kobiety o tym wiedzą, sposoby reakcji są różne, można piętnować, ale również bardzo często spotyka się z taką postawą: wiem o tym i niech chodzi gdzie indziej, ja mam w domu spokój. Przyzwolenie takie zupełnie neutralne czy nie wiem jak to nazwać, takie obojętne na coś takiego. W momencie kiedy pojawiają się dzieci z innych związków jest to już sprawa inna, ale to już raczej niszowe rzeczy. Zawsze to jest kwestia czy sprawa ojcostwa jest jasna i na ile jest ona skrywana w ten sposób. Ale na pewno w społeczeństwie jest przyzwolenie na to, żeby mężczyźni zażywali pozamałżeńskich rozkoszy, natomiast kobiety nie. Z drugiej strony motyw kochanki w kulturze, w Bollywood, rozpowszechniony jest bardzo. Ale filmu bollywoodzkie nie odzwierciedlają rzeczywistości. To jest często taki stereotyp, niektórzy jak jadą do Indii to myślą, że tam wszyscy na ulicach tańczą, a tu jest rozczarowanie. Także rzeczywiście tak, problem jest podejmowany, problem małżeństw, związków partnerskich bez ślubu. Ja myślę, że Bollywood próbuje oswajać niektóre tematy, które są znane bardziej z zewnątrz i który mógłby się pojawić i pewnie się pojawiają, ale o nich się w ogóle nie mówi w Indiach. Więc jeżeli te tematy się pojawiają w kinematografii to na pewno są, ale trudno mi powiedzieć coś więcej na ten temat.

Ja nie jestem w prawdzie komentatorem – **głos z sali**, ale mogę powiedzieć jak to wygląda w Tajlandii, jeśli państwo pozwoli. Stosunki pozamałżeńskie w Tajlandii trzymają się bardzo dobrze dla obu stron. Taki pierwszy szok kulturowy jaki ja poznałem w Tajlandii to gdy spotkałem takiego Taja, który był inżynierem budownictwa. I on mieszkał w tym samym budynku i się



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE ,TO UNDERSTAND

zaprzyjaźniliśmy. Taki inteligencik w okularach, taki święty. Chciałem go kiedyś zaprosić na piwo, ale odmówił oznajmiając, iż jest buddystą, ale zasugerował wyjście na „dziewczyny”. Tak wprost. Jest ktoś taki w Tajlandii jak *mia* czyli żona, *mianoi* czyli młodsza żona i *kik* czyli kochanka. Czyli jest przyzwolenie na to, żeby facet miał mia, miano i kik. To jest po prostu dozwolone. I jeszcze taki bardzo ciekawy aspekt, jeśli w jakiś sposób oboje partnerów jest daleko od siebie z jakiegokolwiek powodu, jakaś emigracja czy praca lub studia. Pary od razu mają przyzwolenie na przygody seksualne i nikt z tego nie robi problemów, to jest Tajlandia.

Julia Gepner dodała, że to jest prawda, do tego stopnia, że rodzice - ojcowie najczęściej zabierają swoich dorastających synów do klubów ze striptizem, żeby mógł sobie obejrzeć dziewczyny, wybrać. Poza tym Tajlandia jest jeszcze największym na świecie państwem gdzie tak powszechna jest zmiana płci. Zmiany płci, w zależności jak bardzo zaawansowana anatomicznie jest to operacja waha się między 8 tys. a 35 tys. Złotych. Więc to jest bardzo powszechne, bardzo opłacalne finansowo dla osoby, która podejmuje się zmiany płci, dominuje z męskiej na żeńską.

Jeszcze coś bardzo ważnego chciałem powiedzieć, kontynuował **głos z Sali**, w sytuacji kiedy Taj zdradza swoją żonę i powiedzmy, że ta żona okryje tę zdradę, to on nie ma problemów, to kochanka ma problem i może zostać pobita przez żonę. Nawet seriale tajskie pokazują takie sytuacje. Z tego też powodu Tajki bardzo często pytają mężczyzn, czy na pewno nie ma dziewczyny, bo się po prostu boją.

Julia Gepner dodała, że wiele osób zajmujących się prostytutką, tak zwani *lady boy* czyli mężczyźni, którzy zmienili płeć na kobietą, stara się być w związku z kimś z zachodu, po to, żeby zawrzeć później związek małżeński i żeby mieć pieniądze później na swoją edukację. Dziewczyny szukają męża po to, żeby móc iść na studia.



ASIA EXPLAINED

TO ANALYZE, TO DEBATE ,TO UNDERSTAND

Anna Kubiela serdecznie podziękowała za owocną dyskusję oraz liczne przybycie.